



Rozwój społeczny w Polsce

**O podstawach teoretycznych
i założeniach metodycznych
pomiaru rozwoju społecznego**

Cytowanie: Kukołowicz, P., Lubasiński, J., Mądry, T. (2024), *Rozwój społeczny w Polsce. O podstawach teoretycznych i założeniach metodycznych pomiaru rozwoju społecznego*, Working Paper, nr 9, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa.

Warszawa, grudzień 2024 r.

Autorzy: Paula Kukołowicz, Jędrzej Lubasiński, Tomasz Mądry

Redakcja merytoryczna: Andrzej Kubisiak

Redakcja: Jakub Nowak, Małgorzata Wieteska

Projekt graficzny: Anna Olczak

Skład i łamanie: Tomasz Gałązka

Polski Instytut Ekonomiczny

Al. Jerozolimskie 87

02-001 Warszawa

© Copyright by Polski Instytut Ekonomiczny

Spis treści

Kluczowe liczby	4
Kluczowe wnioski	5
Wprowadzenie	8
Czym jest rozwój społeczny?	10
Czy PKB może być miernikiem rozwoju społecznego?	12
Jak mierzyć rozwój społeczny?	16
Edukacja i Zdrowie jako podstawy rozwoju społecznego	20
Rozwój społeczny w Polsce. Jak wypadamy na tle innych państw?	21
Edukacja	23
Dyskusja o pomiarze jakości edukacji w państwach rozwiniętych.	30
Zdrowie	36
Dyskusja: zdrowie a wydatki na ochronę zdrowia.	42
Dobrobyt materialny.	45
Podsumowanie	50
Bibliografia	52
Spis infografik, ramek, tabel i wykresów	57

Kluczowe liczby

Miejsce Polski wśród 193 państw (ranking HDI) w 2022 r.:

40.

pod względem PKB *per capita* w parytecie siły nabywczej (PPP)

36.

w Indeksie Rozwoju Społecznego (HDI)

28.

w komponencie edukacyjnym HDI

11.

pod względem przeciętnej długości trwania edukacji

54.

w komponencie zdrowotnym HDI

55.

pod względem oczekiwanej długości trwania życia

43.

pod względem dochodu narodowego brutto

Kluczowe wnioski

- **Niniejszy working paper jest poświęcony rozwojowi społecznemu w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru edukacji, zdrowia oraz dobrobytu materialnego jako kluczowych filarów tego pojęcia.** Analiza istniejących indeksów wskazuje, że Polska zajmuje wyższe miejsce w rankingach rozwoju społecznego niż w klasyfikacjach opartych jedynie na PKB. Wynika to głównie ze względnie dobrych wyników notowanych przez nasz kraj w obszarze edukacji. Jednocześnie miejsce Polski jest obniżane przez gorsze osiągnięcia w ochronie zdrowia. W tekście omawiamy wyniki Polski w obszarze edukacji, zdrowia oraz dobrobytu materialnego i przedstawiamy metodologię pomiaru rozwoju społecznego. Wskazujemy również, że w przypadku krajów rozwiniętych niektóre mierniki tradycyjnie wykorzystywane w pomiarze wyników edukacyjnych mogą tracić wartość informacyjną i nieadekwatnie definiować wyzwania stojące przed tymi krajami.
- **Rozwój społeczny to proces prowadzący do zapewnienia jednostkom długiego życia w zdrowiu, zwiększania ich wiedzy i umiejętności, a także zaspokojenia ich podstawowych potrzeb.** Do pomiaru poziomu tak rozumianego rozwoju społecznego wiele instytucji międzynarodowych opracowuje syntetyczne indeksy służące do mierzenia postępu państw w tych wymienionych obszarach. Najpopularniejszy spośród międzynarodowych indeksów – Indeks Rozwoju Społecznego (HDI) – publikowany przez ONZ, uwzględnia wspomniane powyżej zdrowie, edukację oraz dobrobyt materialny i na tej podstawie pozwala na ocenę poziomu rozwoju społecznego w grupie 193 państw. Również i my w niniejszej publikacji koncentrujemy się na zdrowiu, edukacji oraz dobrobycie materialnym i uznajemy je za kluczowe obszary rozwoju społecznego.
- **W latach 1990–2022 Polska awansowała w większości międzynarodowych indeksów rozwoju społecznego.** We indeksie HDI Polska awansowała z 45. miejsca w 1990 r. na 36. w 2022 r. Jest to miejsce wyższe niż wynikałoby z zamożności naszego kraju mierzonej Produktem Krajowym Brutto. W rankingu PKB *per capita* wyrażonym w parytecie siły nabywczej w 2022 r. Polska zajmowała 40. miejsce w gronie 193 państw.
- **Wskaźniki związane z obszarem zdrowia obniżają miejsce zajmowane przez Polskę w rankingach rozwoju społecznego.** Pod względem oczekiwanej długości życia w 2022 r. Polska zajmowała 55. miejsce w gronie 193 państw badanych przez ONZ oraz 20. miejsce wśród 27 państw Unii Europejskiej, a pod względem śmiertelności noworodków 36. miejsce na świecie oraz 8. miejsce w Unii Europejskiej. **W publikacji twierdzimy,**

że słabe wyniki osiągnięte przez Polskę w obszarze zdrowia są związane z niskimi nakładami finansowymi, jakie nasz kraj przeznaczają na ten obszar. Całkowite (publiczne i prywatne) wydatki na zdrowie w 2022 r. w Polsce stanowiły 6,7 proc. PKB – jest to 2,5 pkt. proc. mniej niż średnia OECD oraz o 3,7 pkt. proc. mniej niż średnia UE. Wśród państw należących do UE niższe wydatki od nas ponosiła jedynie Rumunia.

- **Wyniki osiągnięte przez Polskę w obszarze edukacji wpływają na miejsce w indeksach rozwoju społecznego.** Osiągamy wysokie noty w większości wskaźników uwzględnianych w obszarze edukacyjnym. Pod względem przeciętnej długości trwania edukacji w 2022 r. zajmowaliśmy 11. pozycję w gronie 193 państw, pod względem wyników młodzieży w wieku 15 lat w testach PISA – 15. miejsce w gronie 81 badanych państw, a 26. pod względem przedwczesnego kończenia systemu edukacji w gronie państw UE (czyli 2. wynik).
- **W working paperze konkludujemy, że wskaźniki edukacyjne – np. przeciętna długość trwania edukacji – są niewystraszające do monitorowania wyzwań stojących w obszarze edukacji przed państwami rozwiniętymi.** W związku z tym poddajemy również w wątpliwość sens koncentrowania wysiłków państw na wydłużaniu oczekiwanej długości trwania edukacji bez brania pod uwagę struktury kształcenia wyższego. Chociaż uznajemy, że podnoszenie poziomu umiejętności i kompetencji populacji jest i pozostanie priorytetem w rozwoju społecznym i gospodarczym, to warto w tym zakresie skupić się na czynnikach o charakterze jakościowym, z uwzględnieniem kluczowych luk i deficytów, a nie uniwersalnym wydłużaniu okresu edukacji.
- Wskazujemy trzy kluczowe obszary, od których może zależeć poziom kompetencji i umiejętności populacji i które powinny być brane pod uwagę w międzynarodowych indeksach. Należy do nich zakres podstawowych umiejętności cyfrowych populacji, poziom uczestnictwa w szkoleniach ustawicznych wśród osób pracujących, które zakończyły już etap formalnej edukacji oraz obszar kształcenia odpowiedniej liczby specjalistów STEM oraz specjalistów IT niezbędnych dla funkcjonowania nowoczesnych sektorów gospodarki.
- **W obszarze pomiaru dobrostanu materialnego powinniśmy koncentrować się na pomiarze odsetka populacji żyjącego na względnym poziomie dobrobytu i zrezygnować z pomiaru średniej wartości dochodu w populacji.** Argumentujemy, że mierniki tworzone jako uśrednienie zagregowanych wartości, takie jak dochód gospodarstwa domowego lub PKB, w dużej mierze odzwierciedlają obecność w społeczeństwie osób o wysokich dochodach a nie możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb przez większość społeczeństwa. Dopiero mierniki dotyczące udziału w społeczeństwie osób żyjących we względnym lub bezwzględny ubóstwie lub deprivacji będą informowały o poziomie włączenia w dobrobyt poszczególnych segmentów społeczeństwa oraz

o poziomie zaspokojenia ich podstawowych potrzeb. Możemy więc uznać, że pod względem informacyjnym są one bardziej precyzyjne niż wskaźniki uśrednione na podstawie agregatów.

- **W publikacji twierdzimy również, że międzynarodowe inicjatywy badawcze, których celem jest pomiar poziomu rozwoju społecznego, są cenne i powinny być kontynuowane.** Konstatacja taka wynika z uznania prawdziwości, że jedynie to, co jest systematycznie mierzone staje się elementem realizowanej agendy politycznej. Innymi słowy, bez pomiaru poszczególnych aspektów rozwoju społecznego trudne będzie osiągnięcie celów o charakterze społecznym. Uznajemy jednak, że dobór konkretnych obszarów badawczych a także surowych wskaźników w tego rodzaju indeksach powinien odzwierciedlać wyzwania wynikające z sytuacji gospodarczej i społecznej poszczególnych regionów.

Wprowadzenie

W Polskim Instytucie Ekonomicznym w 2019 r. zaprezentowaliśmy pierwszą edycję Indeksu Odpowiedzialnego Rozwoju (IOR), którego celem był pomiar poziomu rozwoju społecznego państw w ramach paradygmatu *Poza PKB*¹. Od tego czasu do 2024 r. prezentowaliśmy kolejne edycje IOR stanowiące syntetyczne podsumowanie zmian zachodzących w światowym rankingu rozwoju społecznego.

Borykając się z problemem dostępności aktualnych danych dla wielu spośród analizowanych państw postanowiliśmy w tym roku **podjąć próbę przeglądu, krytycznej analizy i dyskusji założeń teoretycznych leżących u podstaw funkcjonujących na świecie indeksów rozwoju społecznego.**

Niniejsza publikacja ma dwojaki cel. Z jednej strony **opisujemy i przedstawiamy wybrane międzynarodowe indeksy rozwoju społecznego w zakresie przyjętych przez nie ram teoretycznych i założeń metodologicznych.** W sposób syntetyczny pokazujemy, z jakich obszarów (filarów) składają się te indeksy oraz w jaki sposób – na poziomie surowych wskaźników i zmiennych – mierzą wybrane obszary (filary). Z drugiej zaś strony **prezentujemy pozycję zajmowaną przez Polskę w najbardziej popularnych indeksach rozwoju społecznego.** W tym celu bierzemy pod uwagę nie tylko ogólne syntetyczne wyniki indeksów, ale przede wszystkim wyniki osiągnięte przez Polskę w zakresie poszczególnych zmiennych i surowych wskaźników.

Przyjęliśmy roboczą definicję rozwoju gospodarczego zaproponowaną w raporcie OECD inaugurującym pierwszy Indeks Rozwoju Społecznego (HDI) w 1990 r. OECD uznaje w nim rozwój społeczny za proces prowadzący do

poprawy wyników zdrowotnych i edukacyjnych jednostek, a także do podniesienia ich materialnego standardu życia. Definicję tę przyjmujemy jako punkt wyjścia dla naszego opracowania i zgodnie z nią ograniczamy się do krytycznego omówienia trzech zawartych w niej obszarów tematycznych: zdrowia, edukacji oraz warunków materialnych i standardu życia.

W paperze przyglądamy się konstrukcji ośmiu międzynarodowych indeksów, których głównym obszarem zainteresowania jest zdefiniowany powyżej rozwój społeczny. Są to: Indeks Rozwoju Społecznego (*Human Development Index*), Indeks Lepszego Życia (*Better Life Index*), Indeks Postępu Społecznego (*Social Progress Index*), Światowy Raport Szczęścia (*World Happiness Report*), Indeks Zrównoważonego Rozwoju Gospodarczego (*Sustainable Economic Development Assessment*), Wielowymiarowy Indeks Ubóstwa (*Multidimensional*

¹ Pojęcie *Poza PKB* (Beyond GDP) w sposób ogólny odnosi się do paradygmatu badań, w których podejmowano próbę wypracowania nowych wskaźników rozwoju gospodarczego i społecznego oraz wypracowania szerszego spojrzenia na problematykę rozwoju społeczno-gospodarczego, w tym uwzględnienia czynników środowiskowych oraz subiektywnie rozumianej jakości życia jako istotnych elementów rozwoju społecznego.

Poverty Index), Wskaźnik Szczęśliwej Planety (*Happy Planet Index*) oraz Indeks Jakości Życia (*Quality of Life Index*)². Jednocześnie nie uwzględniamy w publikacji innych indeksów, których części składowe (filary) odwołują się do wspomnianych powyżej czynników społecznych, lecz zostały zaprojektowane w celu pomiaru innych zjawisk, niezwiązanych z rozwojem społecznym.

² HDI ([www1](#)), BLI ([www2](#)), SPI ([www3](#)), WHR ([www4](#)), SEDA ([www5](#)), MPI ([www6](#)), HPI ([www7](#)), QoLI ([www8](#)), IOR ([www9](#)).

Czym jest rozwój społeczny?

Pojęcie rozwoju społecznego nie jest jednoznacznie zdefiniowane w literaturze naukowej. Zostało wprowadzone do debaty publicznej przez ekonomistów Mahbuba ul Haq i Amartya Sena w 1990 r. w opublikowanym przez Organizację Narodów Zjednoczonych raporcie inaugurującym Indeks Rozwoju Społecznego (*Human Development Indeks*, HDI). W tym raporcie (UNDP, 1990) możemy znaleźć pierwsze kompleksowe omówienie tego pojęcia.

ONZ definiuje rozwój społeczny jako proces, którego celem jest osiągnięcie przez ludzi „większych możliwości wyboru”. Większe możliwości wyboru mają odzwierciedlać się w 1) długim i zdrowym życiu jednostek, 2) możliwości zdobywania wiedzy oraz 3) w posiadaniu dostępu do zasobów potrzebnych do osiągnięcia względnie przyzwoitego standardu życia (UNDP, 1990). Autorzy koncepcji argumentują, że brak możliwości zaspokojenia potrzeb jednostek w którymsz z tych trzech obszarów (zdrowie, wiedza lub standard życia) skutkuje ograniczeniem możliwości wyboru w innych dziedzinach życia.

Zgodnie z definicją przedstawioną przez ONZ rozwój społeczny – przynajmniej częściowo – polega na rozwoju kapitału ludzkiego. Rozwój wiedzy i umiejętności jednostek, a także dłuższe życie w zdrowiu niemal z definicji przekładają się na wyższy poziom rozwoju społecznego. Co warto jednak podkreślić, definicja rozwoju społecznego zaproponowana przez ONZ pozostaje spójna z klasyczną teorią kapitału ludzkiego (Becker, 1964), zgodnie z którą wiedza, umiejętności oraz stan zdrowia jednostek bezpośrednio wpływają na możliwości produkcyjne gospodarstw. Całkowita liczba osób pracujących, ich stan zdrowia, posiadana wiedza i umiejętności tworzą zasoby pracy w gospodarce i ostatecznie wpływają na wielkość produkcji.

Jednak w odróżnieniu od klasycznej teorii kapitału ludzkiego w raporcie ONZ podkreśla się, że jednostki i społeczeństwa mają być tymi, którzy przede wszystkim korzystają na wzroście produkcji rynkowej. Wzrost PKB osiągany między innymi dzięki wzrostowi poziomu kapitału ludzkiego, powinien prowadzić do osiągnięcia wyższego standardu oraz jakości życia jednostek i społeczeństw. W teorii rozwoju społecznego szczególnie podkreśla się, że ostatecznym celem wzrostu gospodarczego oraz rozwoju społecznego powinno być zaspokojenie podstawowych potrzeb jednostek, zmniejszenie poziomu deprawacji oraz zapewnienie dobrobytu jak największej części populacji.

ONZ podkreśla także, iż wzrost możliwości produkcyjnych gospodarstw zbyt rzadko prowadzi do poprawy jakości życia jednostek i społeczeństw. Nawet wśród państw o wysokim poziomie dochodu problemy dotyczące na przykład ubóstwa, deprawacji, bezdomności czy rozpadu relacji społecznych

nie zostały rozwiązane. Autorzy publikacji podkreślają, że wzrost produkcji rynkowej w gospodarce, mierzony PKB, może być zaledwie środkiem do osiągnięcia tak rozumianych celów społecznych i sam w sobie nie gwarantuje sukcesu w ich osiągnięciu. Innymi słowy, sam wzrost PKB jest warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym do osiągnięcia wysokiego poziomu rozwoju społecznego.

Koncepcja rozwoju społecznego przedstawiona przed 35 laty przez ONZ pozostaje w głównym zarysie aktualna. W większości współczesnych publikacji poświęconych rozwojowi społecznemu uznaje się między innymi poprawę stanu zdrowia, wiedzy i umiejętności jednostek, a także poziomu zaspokojenia ich potrzeb materialnych za kluczowe czynniki definiujące rozwój społeczny (Dańska-Borsiak, 2024).

Najnowsze badania nad rozwojem społecznym prowadzone w państwach rozwiniętych rozszerzają paradygmat zaproponowany przez ONZ. Wzrost dobrobytu materialnego, jaki dokonał się na przełomie XX i XXI w., doprowadził do wzrostu aspiracji społeczeństw i przypisywania coraz większego znaczenia kwestiom związanym z jakością życia. Dlatego w dyskusji nad rozwojem społecznym coraz większą uwagę zwraca się na zagadnienia związane z subiektywnie rozumianym dobrobytem oraz środowiskiem. W badaniach tych uwzględnia się coraz częściej takie aspekty jak relacje społeczne, szczęście, sytuacja mieszkaniowa, dostęp do kultury oraz jakość środowiska naturalnego (Dańska-Borsiak, 2024).

Pomimo istnienia ogólnego konsensusu co do konieczności uwzględniania subiektywnego dobrobytu oraz czynników środowiskowych w definiowaniu rozwoju społecznego nie udało się wypracować w tym względzie jednolitego podejścia teoretycznego. Brakuje zgody co do tego, które aspekty subiektywnie rozumianego dobrobytu powinny być uwzględniane w definiowaniu rozwoju społecznego, a które nie. Brak konsensusu na poziomie definicyjnym przekłada się na brak jednolitych standardów dotyczących pomiaru rozwoju społecznego.

Dlatego coraz częściej wskazuje się, że **rozwój społeczny to pojęcie wielowymiarowe i niemożliwe jest wypracowanie jednolitego podejścia teoretycznego w pełni oddającego złożoność problemu i odpowiednio go mierzącego.** Naukowcy podkreślają, że rozwój społeczny obejmuje zbyt duże spektrum do badania, aby zawrzeć je w jednym mierniku (Chmielewska, 2022).

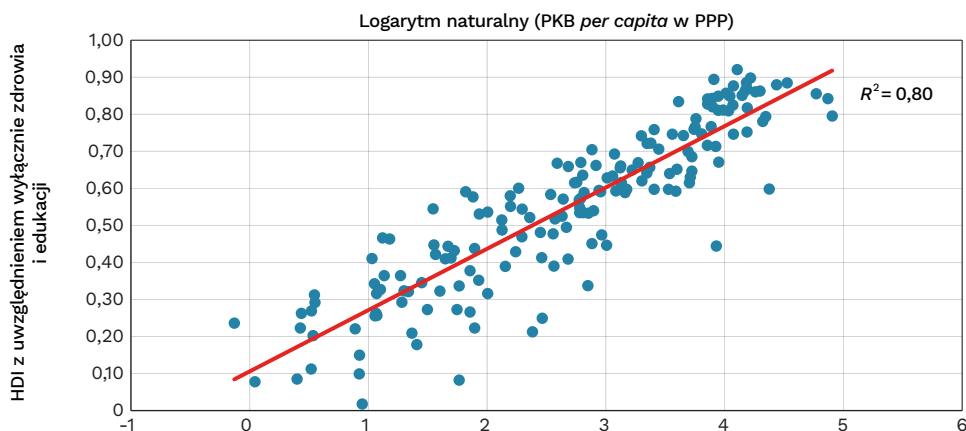
Między innymi ze względu na wspomniane powyżej trudności w zaproponowaniu spójnej definicji rozwoju społecznego, która uwzględnia zarówno czynniki dotyczące subiektywnego dobrobytu, jak i środowiska **koncentrujemy się w niniejszej publikacji na definicji zaproponowanej przez OECD, która uznaje zdrowie, edukację oraz dobrobyt materialny za kluczowe elementy rozwoju społecznego.**

Czy PKB może być miernikiem rozwoju społecznego?

Produkt Krajowy Brutto jest często traktowany jako przybliżona miara rozwoju społecznego. Za takim podejściem przemawia wiele argumentów, z czego dwa wydają się decydujące. Po pierwsze, dane empiryczne wskazują na istnienie silnej korelacji między PKB *per capita* a wskaźnikami o charakterze społecznym. Po drugie, istotnym atutem PKB jest zestandaryzowana metodologia liczenia tego wskaźnika, wysoka dostępność danych, które są w nim wykorzystywane oraz jego prostota. Poniżej omawiamy obydwie te argumenty.

Dane empiryczne wskazują na istnienie silnej dodatniej korelacji między PKB *per capita* liczonym w parytecie siły nabywczej (PPP) a szeregiem zmiennych o charakterze społecznym. Na wykresie 1 przedstawiamy relację między PKB *per capita* a HDI liczonym z wyłączeniem dochodu narodowego brutto, tj. uwzględniającym jedynie komponent zdrowotny. Współczynnik korelacji r-Pearsona między obydwoma zmiennymi wynosi 0,80. Chociaż związek ten nie pozwala na bezbłędne przewidywanie poziomu rozwoju społecznego na podstawie danych o PKB, to jest on na tyle silny, że stanowi dobre przybliżenie w sytuacji braku lepszych wskaźników.

Wykres 1. Związek między logarytmem naturalnym PKB *per capita* w PPP a wartością indeksu HDI liczonego na podstawie komponentu edukacyjnego i zdrowotnego w 2022 r. dla 193 państw

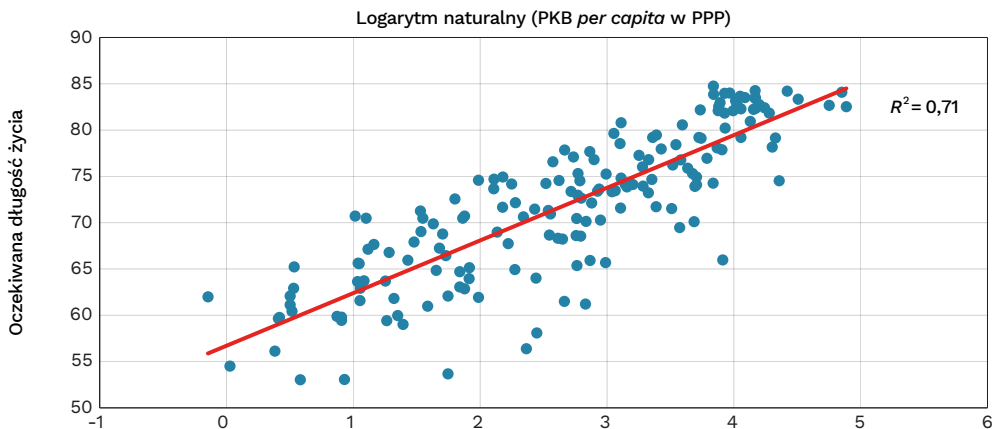


Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Banku Światowego (www10) oraz ONZ (www11).

Na poziomie surowych wskaźników widać wyraźnie, że wyższe PKB *per capita* na ogół jest związane z dłuższym przeciętnym trwaniem życia. Wskazuje na to wysoka korelacja r-Pearsona między obydwoma miarami, która wynosi 0,71. Obserwowana korelacja empiryczna może wynikać z dwukierunkowej

przyczynowości. Po pierwsze, większa zasobność i bogactwo państw mogą wydłużać trwanie życia między innymi poprzez wyższe nakłady publiczne na ochronę zdrowia i świadczenia medyczne, a także wzrost wartości prywatnych wydatków na ochronę zdrowia (Sanmarchi i in., 2021). Po drugie, dłuższe trwanie życia wiąże się z wydłużaniem okresu życia w zdrowiu oraz wydłużaniem okresu aktywności zawodowej jednostek (He, Li, 2020). W tym sensie dłuższe przeciętne trwanie życia może wpływać na wzrost wartości produkcji rynkowej.

Wykres 2. Związek między logarytmem naturalnym PKB *per capita* a przeciętną długością trwania życia (dane za 2022 r.) dla 193 państw



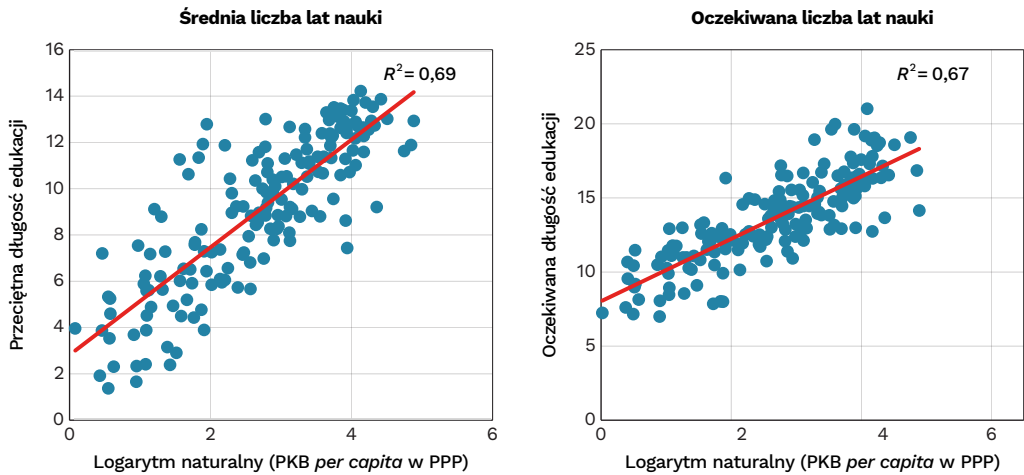
Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Banku Światowego (www10) oraz ONZ (www11).

Państwa o wyższym dochodzie charakteryzują się również średnio większą liczbą lat nauki w przeliczeniu na obywatela.

Współczynniki korelacji r-Pearsona osiągają w tym przypadku wartość 0,67 dla średniej liczby lat nauki oraz 0,69 dla oczekiwanej³. Oznacza to, że w państwach bogatszych w porównaniu z państwami biedniejszymi obywatele większą część życia poświęcają na edukację bądź też edukacja jest bardziej powszechna w społeczeństwie. Wyjaśnienie tego związku może być dwojakie. Z jednej strony w państwach bogatszych dużo łatwiej jest jednostkom wydłużyć okres edukacji, co najczęściej jest równoznaczne z opóźnieniem momentu pełnego wejścia na rynek pracy (Ryan, 2001). Wyniki badań wskazują również, że zachodzi relacja odwrotna: większa liczba lat nauki przekłada się na wyższe zwroty ekonomiczne dla całych gospodarek (Sianesi, van Reenen, 2003).

³ Średnia liczba lat edukacji mówi o tym, ile lat w danym kraju przeciętnie trwała edukacja osób, które w danym roku były w wieku co najmniej 25 lat (ONZ, www11). Oczekiwana długość edukacji z kolei określa prawdopodobną liczbę lat edukacji w przypadku osoby rozpoczynającej naukę w danym roku. Do utworzenia tej miary wykorzystuje się sumę stóp uczestnictwa poszczególnych grup wiekowych w danych poziomach systemu edukacji (Bank Światowy, www10).

Wykres 3. Logarytm naturalny PKB *per capita* a przeciętna i oczekiwana liczba lat edukacji na świecie w 2022 r. dla 193 państw



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Banku Światowego (www10) oraz ONZ (www11).

Drugą istotną zaletą wykorzystania PKB *per capita* jako zastępczej miary rozwoju społecznego jest zestandaryzowana metodologia obliczeń i wysoka dostępność danych. Standaryzacja metodologii zapewnia minimalny poziom porównywalności danych między krajami, niezależnie od ich poziomu rozwoju gospodarczego. Metodologia ta bazuje m.in. na wykorzystaniu jednolitych zasad zbierania i agregacji danych, a także na przeliczaniu wszystkiego w USD.

Wiele głosów krytycznych wskazuje jednak, że PKB, choć koreluje z różnymi miarami rozwoju społecznego, z założenia nie jest jego miernikiem. Jak wskazywaliśmy wcześniej, rozwój społeczny ma charakter wielowymiarowy i składa się zarówno z czynników obiektywnych, jak i subiektywnych. Można do nich zaliczyć między innymi ekonomiczny dobrobyt jednostek, poziom zaspokojenia potrzeb zdrowotnych, poziom wykształcenia, jakość relacji społecznych czy poziom satysfakcji z własnego życia. **Żadne z czynników o charakterze społecznym nie są bezpośrednio uwzględniane w PKB, który stanowi wyłącznie miarę produkcji rynkowej w gospodarce (Samuelson, Nordhaus, 2010).**

PKB nie może być również uznany za rzetelny miernik poziomu dobrobytu materialnego jednostek. Obiektywnie rozumiany dobrobyt, mierzony na przykład wartością dochodów w przeliczeniu na mieszkańca lub wartością bieżącej konsumpcji, nie jest w sposób jednoznaczny związany ze wzrostem PKB. Możliwe i nierzadkie są sytuacje, w których obydwie te miary charakteryzują się odmienną dynamiką. W latach 1979-2013 realny PKB *per capita* w USA rósł średnio o 1,60 proc. rocznie, podczas gdy mediana dochodów gospodarstw domowych zwiększała się jedynie o 0,32 proc. rocznie, co wskazuje na znaczną dywergencję między tymi wskaźnikami (Nolan, Roser, Thewissen, 2016). Czynniki wpływające na różnice w dynamice między PKB a dochodem

gospodarstw domowych to m.in. podatki przekazywane do budżetu państwa, świadczenia społeczne wypłacane przez państwo, odsetki od kredytów gospodarstw domowych trafiające do instytucji finansowych, przepływy dochodów do i z danego kraju oraz różnice między cenami produkcji a cenami produktów konsumpcyjnych.

PKB nie uwzględnia sposobu podziału dóbr i dochodów w społeczeństwie, co stanowi kolejny punkt krytyki. Możliwa jest sytuacja, w której uśredniony dochód gospodarstw domowych w gospodarce rośnie, podczas gdy większość społeczeństwa odczuwa pogorszenie swojej sytuacji finansowej. Sztandarowym tego przykładem mogą być państwa członkowskie OPEC uzyskujące wysokie przychody ze sprzedaży surowców naturalnych. Mimo że wiele z tych państw osiąga wysokie wartości PKB *per capita* w skali całego świata, to większość gospodarstw domowych w tych krajach dysponuje niskimi dochodami. W tych państwach – sprzedających ropę – zyski ze sprzedaży surowców trafiają do wąskiego grona beneficjentów, a większość społeczeństwa w niewielkim stopniu partycypuje we wzroście gospodarczym.

W ostatnich latach utożsamianie rozwoju społecznego ze wzrostem PKB jest szczególnie krytykowane, zwłaszcza w państwach rozwiniętych. W krajach tych za sprawą ogólnego wzrostu dobrobytu materialnego zaczęto coraz większą wagę przywiązywać do kwestii związanych z jakością życia. Wiele badań empirycznych potwierdza, że na ogół wzrost PKB przekłada się na poprawę obiektywnie rozumianego dobrobytu, definiowanego na przykład jako dostęp do ochrony zdrowia lub życie powyżej progu ubóstwa. Większość wyników badań nie wskazuje jednak jednoznacznego wpływu PKB na subiektywnie rozumiany dobrobyt – poczucie szczęścia, dostęp do mieszkań, relacje społeczne czy zadowolenie z życia (Gierańczyk, Leszczyńska, 2019; Hajder, Górny, 2019). **Taki wniosek może sugerować, że rozwój społeczny powinien być inaczej definiowany w państwach rozwiniętych niż w rozwijających się, ponieważ potrzeby jednostek związane z dobrobytem ewoluują wraz z poziomem ich zaspokożenia.**

Przykłady empiryczne potwierdzają również, że wzrost PKB nie zawsze przekłada się na poprawę wskaźników rozwoju społecznego, takich jak równość dochodów, redukcja ubóstwa czy rozwój kompetencji. Przykładem są Indie, które mimo dynamicznego wzrostu gospodarczego nadal zmagają się z wysokim poziomem ubóstwa, zwłaszcza na obszarach wiejskich, gdzie dostęp do edukacji i opieki zdrowotnej pozostaje ograniczony (Bharti i in., 2023). Podobnie w Rumunii i Bułgarii, wzrost PKB nie wyeliminował wysokiego poziomu ubóstwa względnego, co wskazuje na nierównomierne korzyści z rozwoju. W Meksyku z kolei, mimo znaczącego wzrostu PKB, jakość edukacji pozostaje niska, co potwierdzają wyniki testów PISA i wskazują na deficyty kapitału ludzkiego. W Polsce, choć wzrost PKB jest często przedstawiany jako sukces, wyniki badań wskazują na niski poziom uczestnictwa w edukacji ustawicznej oraz słaby rozwój kompetencji miękkich, co ogranicza dalszy rozwój kapitału ludzkiego.

Nierzadko również wzrost gospodarczy może bazować na procesach prowadzących do pogarszania się warunków życia ludności i degradacji środowiska naturalnego. W skrajnym przypadku katastrofy ekologiczne, takie jak

wycieki ropy naftowej czy pożary lasów, mogą przyczyniać się do wzrostu PKB, ponieważ wymuszają przeznaczenie dodatkowych środków na usuwanie szkód. Wzrost PKB może być również napędzany przez zwiększone wydatki na leczenie chorób wynikających z zanieczyszczenia powietrza lub niezdrowej żywności, jak cukrzyca czy choroby układu oddechowego. Innym przykładem może być rozwój infrastruktury kosztem masowych wywłaszczeń lokalnych społeczności, co prowadzi do destabilizacji ich życia, ale powoduje wzrost PKB.

Podsumowując dyskusję należy stwierdzić, że PKB *per capita* jedynie w dużym przybliżeniu może być traktowany jako miara rozwoju społecznego i dobrobytu. Miernik ten w sensie ścisłym potwierdza tylko wartość rynkową produkcji dóbr i usług wyrażoną w kategoriach pieniężnych (Stiglitz, Sen, Fitoussi, 2009). Jednak ze względu na korelację oraz dwukierunkową zależność przyczynową z wieloma zmiennymi o charakterze społecznym jest często używany jako przybliżona miara poziomu rozwoju społecznego.

Jak mierzyć rozwój społeczny?

Pierwszy raport ONZ, inauguracyjny Indeks Rozwoju Społecznego (1990), zdefiniował rozwój społeczny jako koncept składający się z trzech filarów: zdrowotnego, edukacyjnego oraz filaru odnoszącego się do standardu życia jednostek. Zgodnie z tą definicją oraz dzięki kolejnym, corocznym edycjom raportu ONZ ustanowiła światowy standard pomiaru rozwoju społecznego. W standardzie tym komponent zdrowotny mierzony był przez średnią oczekiwaną długość życia oraz śmiertelność noworodków, komponent edukacyjny – przez średnią oraz oczekiwaną liczbę lat edukacji, standard życia zaś – przez dochód narodowy brutto w przeliczeniu na obywatela.

Próbę poszerzenia pomiaru rozwoju społecznego przez uwzględnienie czynników związanych ze stanem środowiska naturalnego oraz subiektywną jakością życia podjęła w 2008 r. powołana przez Komisję Europejską tzw. Komisja ds. Wydajności Ekonomicznej i Postępu Społecznego. Komisja ta – pod przewodnictwem prof. Josepha E. Stiglitz, prof. Amaty Sena i prof. Jean-Paula Fitoussiego – zwróciła się w kierunku wielowymiarowego badania rozwoju społecznego, poprzez uwzględnienie zarówno obiektywnych wskaźników opartych na danych administracyjnych, jak i subiektywnych, opartych na danych ankietowych (Chmielewska, 2022; Dańska-Borsiak, 2024).

Komisja Stiglitz, Sena i Fitoussiego zasugerowała, aby ocena dobrobytu opierała się na uwzględnieniu ośmiu obszarów: sytuacji materialnej, aktywności ekonomicznej i warunków pracy, ochrony zdrowia, edukacji, sposobu spędzania czasu wolnego i jakości relacji społecznych, jakości środowiska naturalnego, bezpieczeństwa oraz funkcjonowania państwa i podstawowych prawach obywatelskich (Stiglitz, Sen, Fitoussi, 2009). Zgodnie z tymi rekomendacjami w 2011 r. OECD stworzyła nowy syntetyczny indeks odwołujący się do koncepcji rozwoju społecznego – Indeks Lepszego Życia (*Better Life Index*, BLI), w którym wyróżniono osiem obszarów zaproponowanych przez Komisję Stiglitz, Sena i Fitoussiego.

Infografika 1. Osiem obszarów rozwoju społecznego wyróżnionych przez tzw. Komisję Stiglitz, Sena i Fitoussiego



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie: Stiglitz, Sen, Fitoussi (2009).

Na potrzeby niniejszego raportu przeanalizowaliśmy większość międzynarodowych indeksów odwołujących się do koncepcji rozwoju społecznego.

W naszej analizie uwzględniliśmy jedynie te indeksy, których zasadniczym celem jest pomiar rozwoju społecznego bądź też indeksy, które koncentrują się na pomiarze czynników o charakterze społecznym. Wyróżniliśmy najczęściej występujące w nich obszary tematyczne. Oprócz najpopularniejszych indeksów, takich jak Indeks Rozwoju Społecznego czy Indeks Lepszego Życia, wybraliśmy także mniej znane indeksy, np. skupiające się na jakości życia społecznego, takie jak Indeks Jakości Życia czy Wielowymiarowy Indeks Ubóstwa. Ostatecznie dokonaliśmy przeglądu ośmiu indeksów. Zestawienie najważniejszych informacji o wybranych indeksach znajduje się w tabeli 1.

Tabela 1. Podstawowe informacje dot. głównych indeksów zrównoważonego rozwoju

Akronim	Nazwa angielska	Nazwa polska	Instytucja wprowadzająca	Liczba ujętych krajów	Rok ostatnich danych	Rok pierwszej publikacji
HDI	Human Development Index	Indeks Rozwoju Społecznego	ONZ	193	2022	1990
BLI	Better Life Index	Indeks Lepszego Życia	OECD	39	2018	2011
SPI	Social Progress Index	Indeks Postępu Społecznego	Social Progress Imperative /MIT	170	2023	2012
WHR	World Happiness Report	Światowy Raport Szczęścia	University of Oxford, Gallup, ONZ	163	2023	2012
SEDA	Sustainable Economic Development Assessment	Indeks Zrównoważonego Rozwoju Gospodarczego	Boston Consulting Group	143	2018	2012
MPI	Multidimensional Poverty Index	Wielowymiarowy Wskaźnik Ubóstwa	ONZ	112	2022	2010
HPI	Happy Planet Index	Wskaźnik Szczęśliwej Planety	New Economics Foundation	148	2019	2006
QoLI	Quality of Life Index	Indeks Jakości Życia	Numbeo	88	2024	2012

Źródło: opracowanie własne PIE.

Najczęściej występującym obszarem (filarem) w wyróżnionych indeksach jest szeroko pojęte zdrowie. Poszczególne indeksy różnią się od siebie w zakresie sposobu pomiaru zdrowia.

Tabela 2. Główne obszary (filary) indeksów mierzących rozwój społeczny

Akronim	Zdrowie	Czynniki środowiskowe	Edukacja	Dobrobyt materialny	Zadowolenie z życia	Bezpieczeństwo	Nierówności dochodowe	Dostępność mieszkań	Wolność obywatelska
HDI	1	0	1	1	0	0	0	0	0
BLI	1	1	1	1	1	1	0	1	0
SPI	1	1	1	0	1	1	1	0	1
WHR	0	0	0	0	1	0	0	0	0
SEDA	1	0	1	1	0	0	1	0	0
MDI	1	0	1	0	0	1	0	0	0
HPI	0	1	0	0	0	0	0	0	0
QoLI	1	1	0	1	0	1	0	1	0
Suma	7	4	5	5	3	4	2	2	2

Źródło: opracowanie własne PIE.

Część z nich wykorzystuje dane administracyjne odnoszące się do obiektywnego stanu zdrowia populacji, takie jak oczekiwana długość życia populacji bądź śmiertelność noworodków. Inne z kolei, m.in. subiektywne oceny stanu zdrowia lub dostęp do usług medycznych wykorzystują zmienne mające charakter ankietowy. Niektóre z kolei indeksy wykorzystują zarówno wskaźniki obiektywne, jak i subiektywne.

Edukacja pojawia się w pięciu spośród ośmiu analizowanych przez nas indeksów. Komponent ten jest uwzględniony zarówno w HDI, jak i w BLI, a więc w dwóch najbardziej popularnych indeksach rozwoju społecznego. Edukacja mierzona jest najczęściej poprzez uśrednioną liczbę lat nauki w przeliczeniu na obywatela. Niektóre indeksy uwzględniają surowe wskaźniki odnoszące się do wyników testów PISA lub odsetka populacji przedwcześnie kończących naukę.

Większość indeksów bierze również pod uwagę materialne warunki życia jednostek i uwzględnia zmienne odnoszące się do średniej wartości produkcji lub dochodu w gospodarce. Ponieważ dane dotyczące realnych dochodów do dyspozycji gospodarstw domowych są udostępniane z dużym opóźnieniem i dla niewielkiej grupy państw, wiele indeksów uwzględnia – jako ich *proxy* – produkt krajowy brutto lub dochód narodowy brutto w przeliczeniu na obywatela.

Dużą trudnością w konstrukcji większości indeksów rozwoju społecznego jest dostępność danych. Spośród szeroko rozpowszechnionych indeksów jedynie Indeks Rozwoju Społecznego (HDI) oraz Indeks Postępu Społecznego (SPI) uwzględniają obecnie (stan na grudzień 2024 r.) dane za 2022 r., co czyni je wyjątkowo wartościowymi dla bieżących analiz. Tak wysoka aktualność danych w tych indeksach wynika w dużej mierze z niewielkiej liczby wskaźników (zmiennych) w indeksach. Inne popularne wskaźniki, takie jak Indeks Zrównoważonego Rozwoju Społecznego (SEDA) czy Indeks Lepszego Życia (QLI), choć niegdyś powszechnie stosowane, nie były aktualizowane 2019 r., co znacząco ogranicza ich użyteczność w ocenie obecnych trendów.

Edukacja i Zdrowie jako podstawy rozwoju społecznego

W dalszej części raportu poddajemy szczegółowej analizie wybrane komponenty rozwoju społecznego, tj. edukację, zdrowie oraz dobrobyt materialny. Wybór tych komponentów, jako kluczowego obszaru naszych analiz, wynika z kilku przesłanek. Po pierwsze, stanowią one części składowe większości międzynarodowych indeksów rozwoju społecznego (por. tabela 2). Po drugie, obszerna literatura naukowa wskazuje, że edukacja oraz zdrowie są czynnikami warunkującymi wysokość dochodów uzyskiwanych przez jednostki (Paczos, Sawulski, Leśniewicz, 2023; Grossman, 1972; Lucas, 1988; Bloom, Canning, Sevilla, 2004), co z kolei wpływa na możliwości zaspokajania innych, bardziej wyrafinowanych potrzeb jednostek. Argumenty te rozwijamy poniżej.

Wyniki wielu badań wskazują, że edukacja jest jednym z ważniejszych czynników wpływających na wysokość dochodów osiągniętych przez jednostkę. Krueger i Lindahl (2001) dowiedli, że na początku lat 90. dodatkowy rok nauki na studiach wpłynął na poprawę zarobków absolwentów o 10 proc. w Stanach Zjednoczonych. Premia za edukację, czyli wyższe zarobki wśród ludzi z wyższym wykształceniem w porównaniu z całą populacją, została w późniejszych latach potwierdzona dla wszystkich krajów OECD (Goraus-Tańska, Osika, 2020) i osobno dla Polski (Roszkowska, Majchrowska, 2014).

Dodatkowo edukacja jest czynnikiem wpływającym na osiągnięcie lepszych wyników zdrowotnych i wyższe poczucie zadowolenia z życia. W grupie państw OECD wyższy poziom edukacji (m.in. z wysokim udziałem osób z wyższym wykształceniem) oznaczał duży stopień świadomości na temat zdrowia wśród populacji. Przekładał się również pośrednio na większą dostępność ochrony zdrowia (Raghupathi, Raghupathi, 2020). Podobnie wyniki badań przeprowadzonych w Chinach i w Hiszpanii wskazują, że ludzie z wyższym wykształceniem cieszą się lepszym zdrowiem i są subiektywnie szczęśliwsi w życiu (Tan, Luo, Zhang, 2020; Cuñado, Gracia, 2011).

Wyniki badań wskazują również, że dobry stan zdrowia jest warunkiem powodzenia materialnego, badanego na poziomie jednostki bądź gospodarstwa domowego. Zdrowie jest warunkiem koniecznym nie tylko samej aktywności zawodowej, ale także edukacyjnej. Analizy przeprowadzone w Polsce wskazują, że gospodarstwa domowe z osobami z niepełnosprawnościami dysponują niższymi dochodami w porównaniu z gospodarstwami bez

takich osób. Jednocześnie ponoszą one wyższe wydatki na ochronę zdrowia, co może ograniczać ich możliwości finansowe w innych obszarach życia (Ćwiek, Wałęga, 2023).

Z tych względów w dalszej części raportu skupimy się na analizie pozycji zajmowanej przez Polskę w międzynarodowych indeksach rozwoju społecznego w trzech wyróżnionych powyżej obszarach. Przyjrzymy się zarówno wskaźnikom edukacyjnym (poziom inwestycji w edukację, dostępność i jakość nauczania), jak i zdrowotnym (średnia długość życia, wydatki na ochronę zdrowia oraz dostępność usług medycznych). Przeanalizujemy również różne wskaźniki dotyczące dochodu na jednostkę z uwzględnieniem nierówności dochodowych. To nam pozwoli ocenić, w jakim stopniu Polska wykorzystuje potencjał tych kluczowych filarów rozwoju gospodarczego oraz jak wypada na tle innych krajów Unii Europejskiej. Nie oznacza to, że inne czynniki, takie jak np. bezpieczeństwo czy dostępność mieszkań nie są ważne dla rozwoju społecznego, uważamy jednak, że bez analizy edukacji, zdrowia i dochodów badanie byłoby niekompletne.

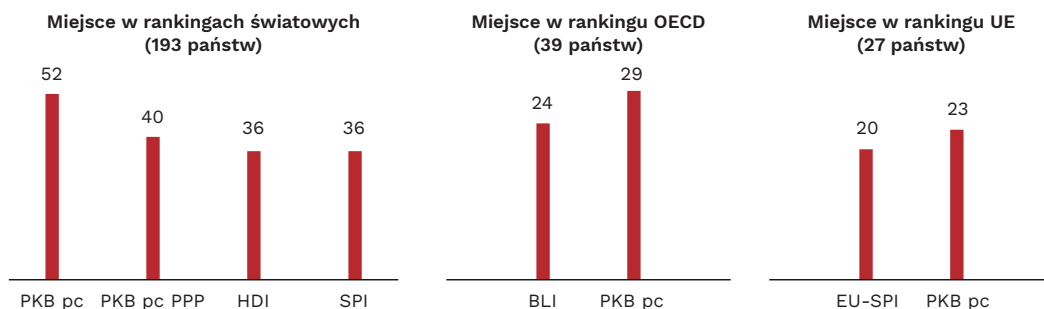
Rozwój społeczny w Polsce. Jak wypadamy na tle innych państw?

Miejsce Polski w rankingach rozwoju społecznego jest lepsze niż miejsce, które zajmuje pod względem PKB *per capita*. W rankingach ogólnoswiatowych – do których zaliczamy HDI oraz SPI – w 2022 r. zajmowaliśmy 36. miejsce. Jest to wyższa pozycja niż wynikałoby z wartości naszego PKB na mieszkańca (52. miejsce) oraz PKB w parytecie siły nabywczej (40. miejsce). Podobną tendencję obserwujemy, gdy weźmiemy pod uwagę węższą grupę państw – o wyższym poziomie rozwoju gospodarczego. Wśród krajów 39. OECD uwzględnionych w Indeksie Lepszego Życia (BLI) Polska uplasowała się na 24. miejscu podczas gdy pod względem PKB *per capita* Polska zajmowała 29. miejsce⁴. Z kolei wśród 27 państw ujętych w europejskim rankingu Indeksu Postępu Społecznego (EU-SPI) Polska pod względem rozwoju społecznego zajmowała 20. miejsce i 23. miejsce w poziomie PKB *per capita* w całej UE.

Wyniki w obszarze edukacji wpływają pozytywnie na miejsce zajmowane przez Polskę w ogólnych indeksach rozwoju. Spośród czterech analizowanych indeksów aż w trzech Polska zajmuje lepsze miejsce wyłącznie pod względem komponentu edukacji, a w jednym zajmuje to samo miejsce, co w ogólnym indeksie (EU-SPI). Najlepsze miejsce w obszarze edukacji Polska zajmuje w Indeksie Lepszego Życia (BLI). Na 41 państw w ujętych tym zestawieniu nasz kraj zajmuje 6. miejsce, za Finlandią, Australią, Szwecją, Estonią oraz Słowenią. W obszarze edukacji BLI bierze pod uwagę średnią długość trwania edukacji w danym kraju, średni wynik uczniów w badaniu PISA oraz udział osób w wieku 25-64 lata co najmniej z wykształceniem średnim. Warto zaznaczyć jednak, że ostatnia aktualizacja BLI była w 2020 r., tj. przed znaczącym spadkiem Polski w rankingu PISA.

⁴ W 2020 r., ostatnie dostępne dane w BLI.

Wykres 4. Miejsce Polski w rankingach światowych (2022 r., wykres lewy) i w grupie krajów OECD i UE (2020 r. wykres środkowy i prawy)

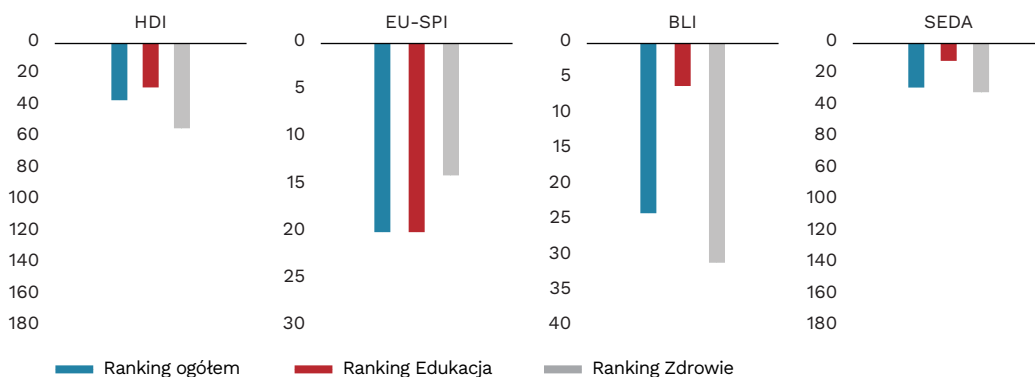


Uwaga: w rankingach państw rozwiniętych dane dla BLI oraz PKB *per capita* dotyczą państw z grupy OECD (39), natomiast EU-SPI – państw Unii Europejskiej (27). Do porównania na jednym wykresie miejsc Polski w BLI i EU-SPI wykorzystano wskaźniki za 2020 r.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych: ONZ (www1), OECD (www2), Eurostat (www12), Bank Światowy (www10), SPI (www3).

Komponent zdrowotny wpływa negatywnie na miejsce zajmowane przez Polskę w indeksach międzynarodowych. Pod względem zdrowia Polska zajmuje gorsze miejsca niż w zagregowanym indeksie. Taka sytuacja występuje w 3 z 4 analizowanych indeksów.

Wykres 5. Miejsce Polski w rankingach rozwoju oraz ich komponentach Edukacja i Zdrowie



Uwaga: w rankingach państw rozwiniętych dane dla BLI oraz PKB *per capita* dotyczą państw z grupy OECD (39), natomiast EU-SPI – państw Unii Europejskiej (27). Do porównania na jednym wykresie miejsc Polski w BLI i EU-SPI wykorzystano wskaźniki za 2020 r.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych: ONZ (www1), OECD (www2), Eurostat (www12), Bank Światowy (www10), SPI (www3).

Jedynie w przypadku indeksu EU-SPI w obszarze zdrowia Polska zajmuje miejsce wyższe niż w ogólnym zestawieniu – uwzględniono tu następujące wskaźniki: umieralność noworodków, niezaspokojone potrzeby medyczne, udział gospodarstw, których nie stać na posiłek z mięsem lub wegetariańskim odpowiednikiem, subiektywną ocenę stanu zdrowia, stopę umieralności na raka oraz utracone lata życia ze względu na zanieczyszczenia powietrza.

Edukacja

W tym podrozdziale opisujemy najważniejsze wskaźniki dotyczące edukacji wykorzystywane w międzynarodowych indeksach rozwoju społecznego. Zaliczają się do nich oczekiwana oraz przeciętna długość nauki. Są to dwie integralne części Indeksu Rozwoju Społecznego (HDI). Z kolei Europejski Indeks Społecznego Postępu (EU-SPI) bierze pod uwagę wskaźniki takie jak odsetek osób przedwcześnie kończących edukację (Early School Leavers) oraz udział osób z wyższym wykształceniem. W Indeksie Lepszego Życia (BLI) oprócz niektórych z wymienionych wcześniej wskaźników wykorzystuje się również odsetek osób w populacji z co najmniej średnim wykształceniem.

Do popularnych wskaźników mierzących jakość edukacji można zaliczyć wyniki badania PISA. Służą one do oceny umiejętności uczniów w wieku 15 lat w zakresie czytania, matematyki i nauk przyrodniczych. Wyniki testów PISA stanowią część składową indeksu EU-SPI.

Poniżej przedstawiamy wyniki Polski na tle europejskim i światowym pod względem najważniejszych wskaźników dotyczących systemu edukacji. Należą do nich **przeciętna i oczekiwana długość trwania nauki, udział osób z wyższym wykształceniem w grupie wiekowej 25-34 lata oraz udział osób przedwcześnie kończących naukę w grupie wiekowej 18-24 lata.**

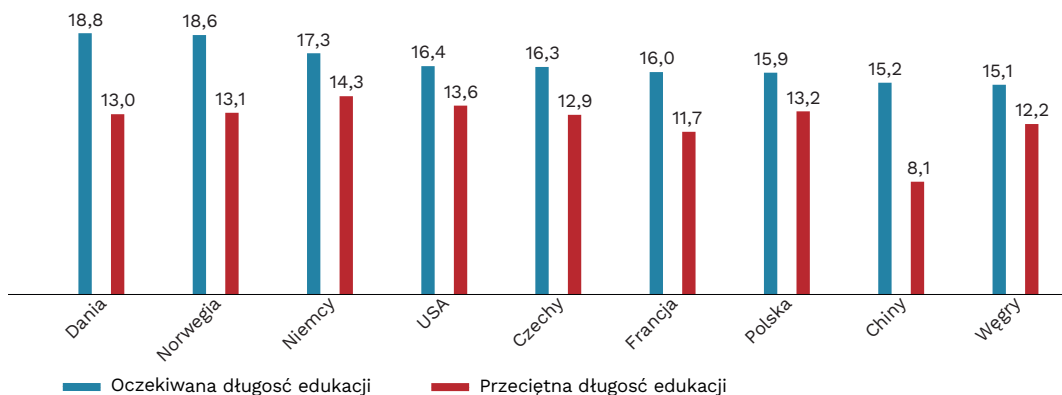
Przeciętna i oczekiwana długość trwania nauki

Przeciętna liczba lat nauki to jeden z podstawowych wskaźników wykorzystywanych w indeksach rozwoju społecznego, m.in. w Indeksie Rozwoju Społecznego (HDI) czy w Indeksie Lepszego Życia (BLI). Miara ta może być rozpatrywana w dwóch wariantach: jako przeciętna długość edukacji w grupie wiekowej, która już zakończyła proces edukacji (np. osoby powyżej 25. r.ż.) lub jako oczekiwana przeciętna liczba lat edukacji osoby wchodzącej w dany rok w danym kraju do systemu edukacji. Indeks Rozwoju Społecznego (HDI) uwzględnia obydwie te warianty.

Polska odznacza się wysokim poziomem przeciętnej długości trwania edukacji wśród osób powyżej 25 r.ż. Według danych ONZ (www1) w Polsce w 2022 r. przeciętna długość trwania edukacji w tej grupie wiekowej wynosiła 13,2 lata. Taki wynik klasyfikował nasz kraj na 11. pozycji na świecie oraz na 8. pozycji w Europie. Jednocześnie dystans dzielący Polskę od lidera rankingu – Niemiec – był nieznaczny. W Niemczech przeciętna długość trwania edukacji wynosiła wówczas 14,3 lata, a więc tylko o 1,1 rok dłużej niż w Polsce.

Polska zajmuje znacznie niższe miejsce w rankingu pod względem oczekiwanej długości nauki. W rankingu uwzględniającym wszystkie państwa świata 45. miejsce, zaś w rankingu państw europejskich – 25. Według tego wskaźnika możemy się spodziewać, że osoba, która w Polsce rozpoczęła swoją edukację w 2022 r. pozostanie w systemie edukacji przez niemal 16 lat⁵. Dość odległe miejsce zajmowane przez Polskę pod względem oczekiwanej długości edukacji wynika przede wszystkim z faktu, że w wielu państwach Europy i świata oczekiwana długość edukacji wzrośnie bardziej niż w Polsce. Według prognoz ONZ w Danii i Norwegii oczekiwana długość edukacji wzrośnie z obecnych 13 lat do niemal 19 lat, czyli o 6 lat, a w Polsce spodziewany wzrost wyniesie 2,7 r.

Wykres 6. Oczekiwana i średnia długość trwania edukacji osób w wybranych państwach rozwiniętych pod względem HDI w 2022 r. (w latach)

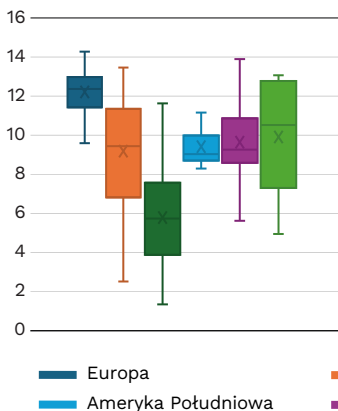


Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11).

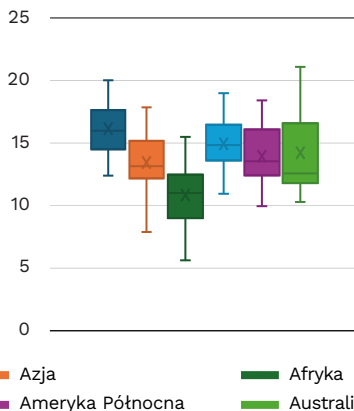
Z perspektywy globalnej w Europie edukacja trwa dłużej niż w którymkolwiek innym regionie świata. W 2022 r. połowa państw regionu charakteryzowała się długością nauki wynoszącą co najmniej 12,3 r. To o 2 lata dłużej niż w drugiej pod tym względem Australii i Oceanii. Podobnie w przypadku oczekiwanej długości edukacji Europa wyprzedza pozostałe regiony świata. Dla połowy państw naszego kontynentu średnia oczekiwana długość edukacji dla osób rozpoczynających naukę w 2022 r. wyniesie co najmniej 16 lat. Warto jednak zwrócić uwagę na znaczny wzrost przeciętnego oczekiwanego okresu edukacji w pozostałych regionach świata – zwłaszcza Afryce i Ameryce Południowej.

⁵ We wskaźniku tym uznaje za pierwszy rok nauki się rozpoczęcie pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Wykres 7. Średnia długość trwania edukacji w podziale na kontynenty (w latach)



Wykres 8. Oczekiwana długość nauki w podziale na kontynenty (w latach)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11).

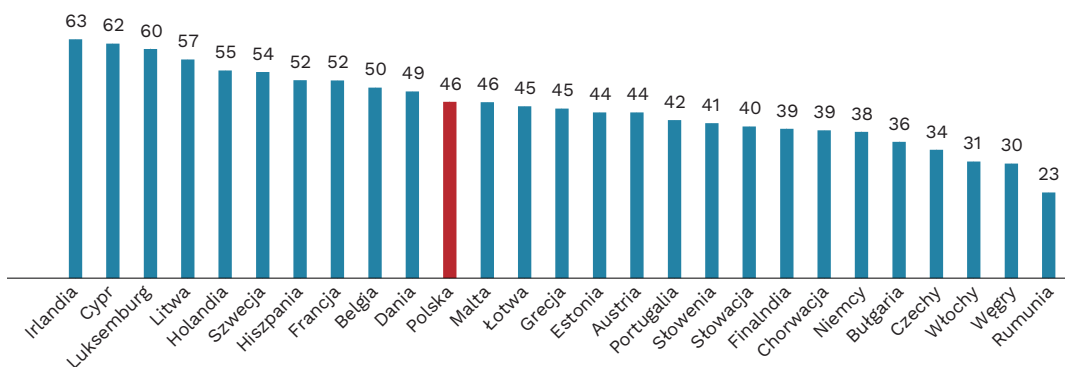
Dodatkowo państwa europejskie osiągają wyniki zbliżone do siebie pod względem przeciętnej liczby lat edukacji. Wśród pierwszych 20 państw z najwyższą średnią liczbą lat w edukacji na świecie znajduje się 16 państw Europy (przedział niespełna 1,5 r.). Jednocześnie wśród 20 państw z najniższym wynikiem znajduje się 17 państw afrykańskich. Podobne zależności można zaobserwować w przypadku oczekiwanej długości edukacji – wśród 20 państw czołówki 13 leży w Europie.

Obserwujemy niewielkie zróżnicowanie wyników edukacyjnych państw europejskich oraz znaczny dystans, jaki dzieli Europę od pozostałych kontynentów. Wszystko to powoduje, że wskaźniki przeciętna i oczekiwana długość trwania okresu edukacji trafnie odzwierciedlają różnice między regionami świata oraz dystans, jaki dzieli państwa rozwijające się od państw rozwiniętych. Natomiast wskaźniki te mają niewielką wartość informacyjną w diagnozowaniu i wyjaśnianiu wyzwań, jakie stoją przed państwami naszego regionu w zakresie rozwijania kapitału ludzkiego.

Udział osób z wyższym wykształceniem

Pod względem powszechności edukacji wyższej wśród osób w wieku 25-34 lata Polska zajmuje 14. miejsce w Europie. W Polsce w 2022 r. w tej grupie wiekowej wyższe wykształcenie miało 46 proc. osób. Jest to wynik o 3 pkt. proc. wyższy niż średnia unijna i znacząco wyższy niż średnia regionu – w pozostałych państwach Grupy Wyszehradzkiej ten odsetek nie przekracza 40 proc. Bardzo wysokie wyniki pod tym względem – ponad 60 proc. – odnotowały Irlandia, Cypr i Luksemburg.

Wykres 9. Udział osób z wyższym wykształceniem w grupie 25-34 lata w państwach UE w 2022 r. (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www13).

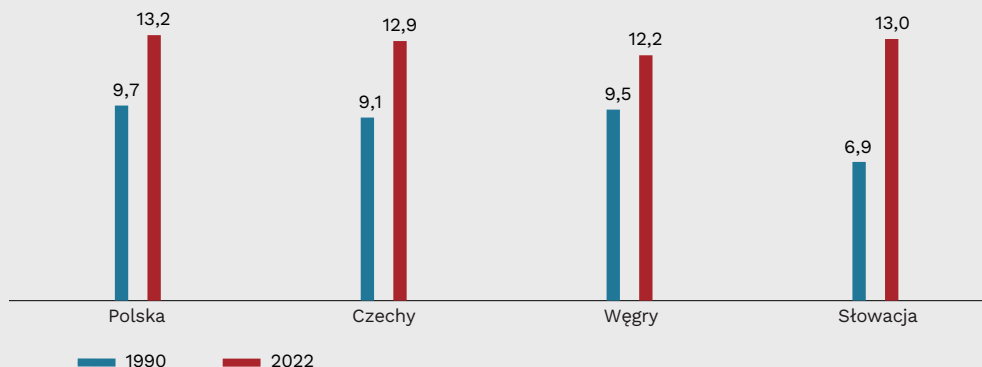
Ramka 1. Awans Polski w obszarze edukacji

Od początku lat 90. XX w. przeciętna długość trwania edukacji w Polsce wzrosła o 3,5 roku.

Wynikało to przede wszystkim z upowszechnienia się szkolnictwa wyższego. W 2022 r. średni czas nauki wynosił w Polsce 13,2 r., podczas gdy w 1990 r. było to 9,7 r. Pod tym względem w rankingu ogólnoswiatowym uwzględniającym 170 państw Polska awansowała z 18. miejsca w 1990 r. na 11. miejsce w 2022 r.

Podobny wzrost zaobserwowano w pozostałych państwach Grupy Wyszehradzkiej. Największy wzrost pod tym względem odnotowała Słowacja, w której przeciętna liczba lat edukacji wzrosła z 6,9 do 13 lat.

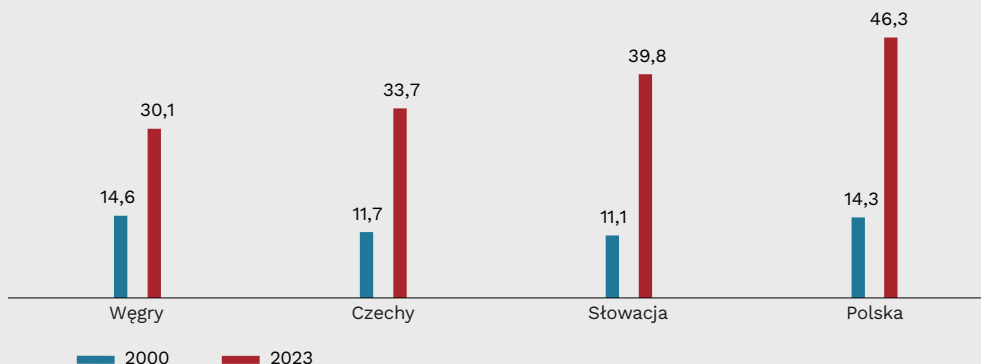
Wykres 10. Przeciętna długość trwania edukacji w państwach Grupy Wyszehradzkiej w 1990 r. i 2022 r. (w latach)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11).

Równocześnie na przestrzeni ostatnich lat w Polsce wyższe wykształcenie staje się coraz bardziej powszechne. W 2023 r. 46 proc. osób w wieku 25–34 lata posiadało dyplom uczelni wyższej, podczas gdy w 2000 r. odsetek ten wynosił zaledwie 14 proc. Polska tym samym jest 12. w UE pod względem udziału ludzi po studiach. Średnia UE w 2023 r. wynosiła 43 proc. W 2000 r., w gronie państw obecnie będących w Unii, Polska zajmowała 23. miejsce, a wśród państw V4 – jest liderem pod względem udziału osób z wyższym wykształceniem.

Wykres 11. Udział osób z wyższym wykształceniem w grupie 25–34 lata w państwach V4 (w proc.)

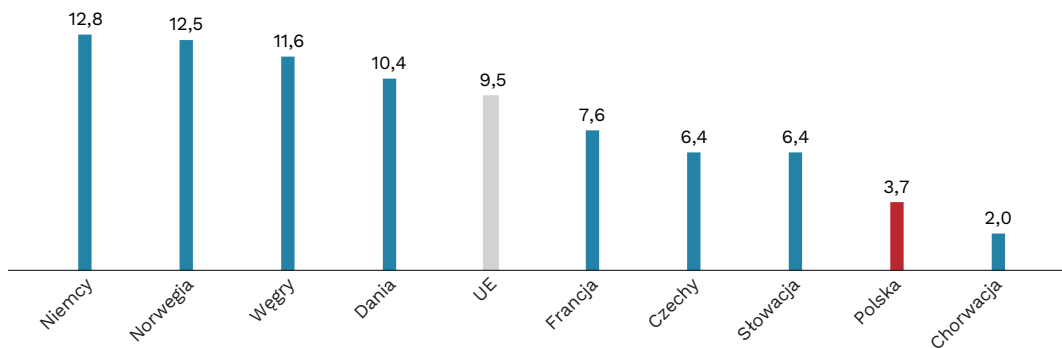


Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www1).

Osoby przedwcześnie kończące naukę

W Polsce odsetek osób opuszczających przedwcześnie system edukacji jest jednym z najniższych w Europie. Przedwczesne opuszczanie systemu edukacji jest rozumiane jako zakończenie edukacji na poziomie podstawowym lub równorzędnym. W Polsce w 2023 r. odsetek osób w wieku 18–24 lata, które zakończyły edukację na tym etapie wynosił 3,7 proc. W porównaniu z sytuacją obserwowaną w 2004 r. oznacza to spadek odsetka osób przedwcześnie kończących naukę o niemal 2 pkt. proc. Taki wynik daje Polsce 2. miejsce w rankingu państw UE, po Chorwacji, a nasz wynik jest znacznie niższy niż średnia dla państw Wspólnoty – 9,5 proc. w 2023 r.

Wykres 12. Udział osób przedwcześnie kończących naukę w grupie wiekowej 18-24 w 2023 r. (w proc.)

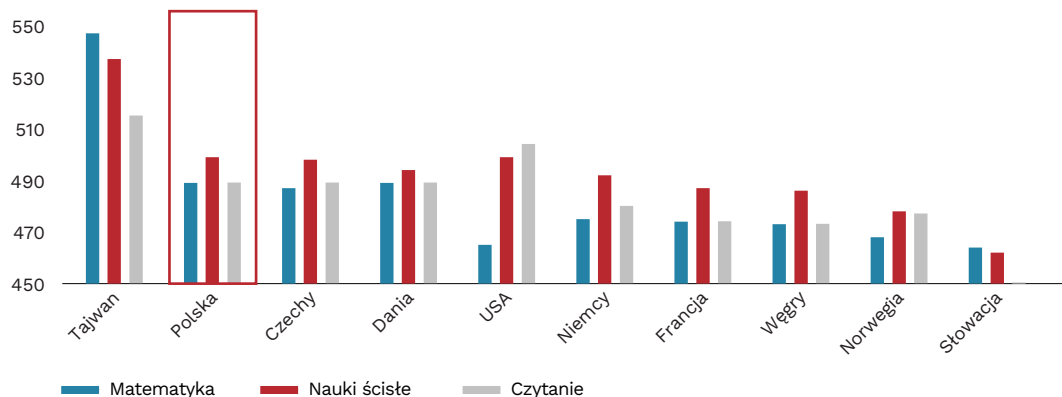


Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www14).

Wyniki PISA

Polscy uczniowie w wieku 15 lat na tle rówieśników z innych państw osiągnęli dobre wyniki w testach PISA. Pod względem poziomu ogólnego w 2022 r. Polska zajęła 15. miejsce w gronie 81 badanych państw. Polscy uczniowie zajęli 15. miejsce w testach z matematyki, w czytaniu 16. i w naukach ścisłych 17. miejsce. W klasyfikacji generalnej państw europejskich w PISA od Polski lepiej wypadły jedynie Szwajcaria, Irlandia, Finlandia, Zjednoczone Królestwo oraz Estonia.

Wykres 13. Wyniki badania PISA w trzech dziedzinach w wybranych państwach w 2022 r.



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych OECD (www9).

Jednak w porównaniu z poprzednią edycją badania PISA, które odbyło się w 2018 r., pozycja Polski pogorszyła się we wszystkich przedmiotach, a w 2022 r. odsetek uczniów o najniższych kompetencjach wyraźnie wzrósł. Tłumaczy się to wpływem pandemii COVID-19 i braku równych możliwości nauki zdalnej (Jakubowski, Gajderowicz, Wrona, 2022).

Uczniowie z Polski we wszystkich trzech dziedzinach mieli lepsze wyniki m.in. od uczniów z Niemiec, Francji czy Norwegii. Jednocześnie wynik Polski był znacznie poniżej poziomów z Tajwanu, Japonii czy Estonii.

Dyskusja o pomiarze jakości edukacji w państwach rozwiniętych

Malejące krańcowe zyski z wydłużania edukacji w krajach wysoko rozwiniętych

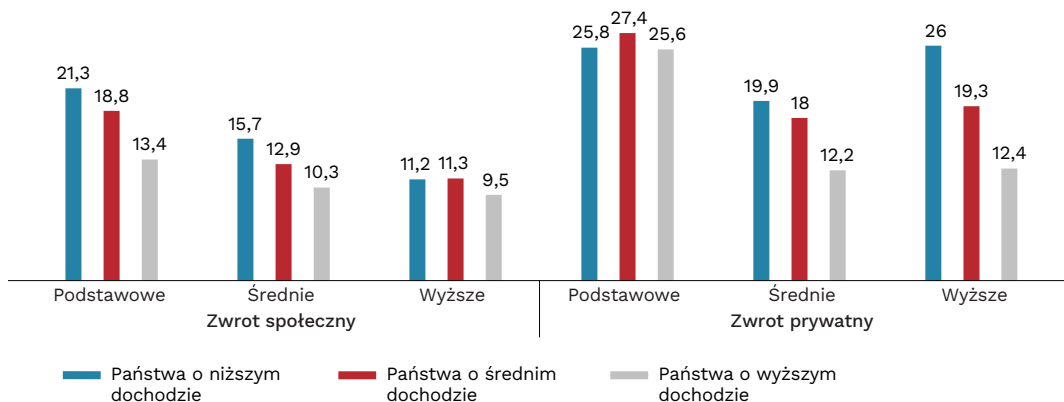
Uwzględniając pozytywny wpływ edukacji wyższej na rozwój gospodarczy, dobrobyt materialny oraz jakość życia jednostek moglibyśmy uznać wydłużanie przeciętnego okresu edukacji za jeden z nadrzędnych celów dla Polski. **W niniejszej analizie przedstawiamy jednak wątpliwości dotyczące tego czy przeciętna i oczekiwana długość edukacji są odpowiednią miarą jakości kapitału ludzkiego w państwach rozwiniętych, w tym w Polsce oraz czy powinniśmy dążyć do ich wydłużania.** Poniżej przedstawiamy nasze argumenty.

Po pierwsze, wyniki licznych badań wskazują, że stopa zwrotu z edukacji jest wyższa w przypadku gospodarek rozwijających się niż rozwiniętych. Dotyczy to zarówno zwrotów osiąganych na poziomie indywidualnym, jak i na poziomie społecznym (Harmon, Oosterbeek, Walker, 2003; Psacharopoulos, Patrinos, 2004). Na poziomie indywidualnym w gospodarkach o najniższym dochodzie średnia roczna stopa zwrotu z inwestycji w wykształcenie wyższe wynosi 26 proc.⁶. W państwach o średnim poziomie dochodu tak zdefiniowany zwrot wynosi 19,3 proc., a w państwach o najwyższym poziomie dochodu – 12,4 proc. Na poziomie społecznym zwroty wahają się od 11,2 proc. w państwach o najniższych dochodach do 9,5 proc. w państwach o najwyższych dochodach.

Wyniki badań wskazują więc na malejące marginalne korzyści wynikające z wydłużania edukacji. Tę prawidłowość można wytłumaczyć względnie wysoką liczbą osób z wyższym wykształceniem w państwach wysoko rozwiniętych. Efektem tego jest większy poziom nasycenia rynku pracownikami o wysokich kwalifikacjach, co z kolei prowadzi do obniżenia premii za posiadanie wyższego wykształcenia, zarówno na poziomie indywidualnym, jak i na poziomie społecznym.

⁶ Oznacza to, że osoby z wykształceniem wyższym w tych krajach, w porównaniu z osobami bez wyższego wykształcenia, zarabiają rocznie przeciętnie o 26 proc. więcej.

Wykres 14. Stopa zwrotu z inwestycji w edukację w podziale na grupy dochodowe państw oraz rodzaj zwrotu (w proc.)



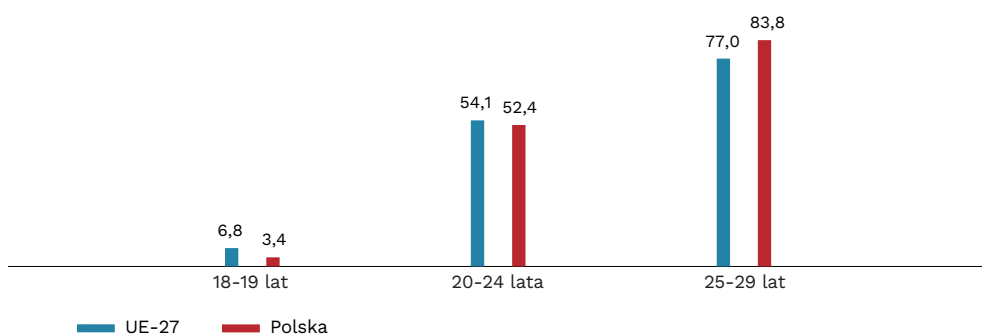
Uwaga: zwrot społeczny dotyczy kraju, a zwrot prywatny (indywidualny) osób prywatnych.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie: Psacharopoulos, Patrinos (2004).

Po drugie, wydłużanie przeciętnego okresu edukacji oznacza opóźnianie wej-

ścia w dorosłość. Możemy przypuszczać, że młodzi Polacy wchodzą na rynek pracy w późniejszym wieku niż średnio w Unii Europejskiej. Wśród osób w wieku 18-19 lat odsetek pracujących jest w Polsce dwukrotnie niższy niż w państwach Unii Europejskiej. W tej grupie wiekowej dominują osoby kształcące się w szkole średniej bądź studenci pierwszego roku studiów. Z kolei w grupie wiekowej 20-24 lata, obejmującej po części osoby, które studia już skończyły, średnie odsetki pracujących w Polsce i w Unii Europejskiej są do siebie zbliżone: w 2023 r. w UE pracowało 54,1 proc. osób w wieku 20-24 lata, a w Polsce 52,4 proc. Z kolei w grupie wiekowej 25-29 lat, obejmującej z założenia wyłącznie osoby, które zakończyły już formalny okres edukacji, odsetek pracujących Polaków jest niemal o 7 pkt. proc. wyższy niż odsetek pracujących młodych Europejczyków.

Wykres 15. Odsetek pracujących w populacji osób młodych: porównanie Polski do średniej państw Unii Europejskiej



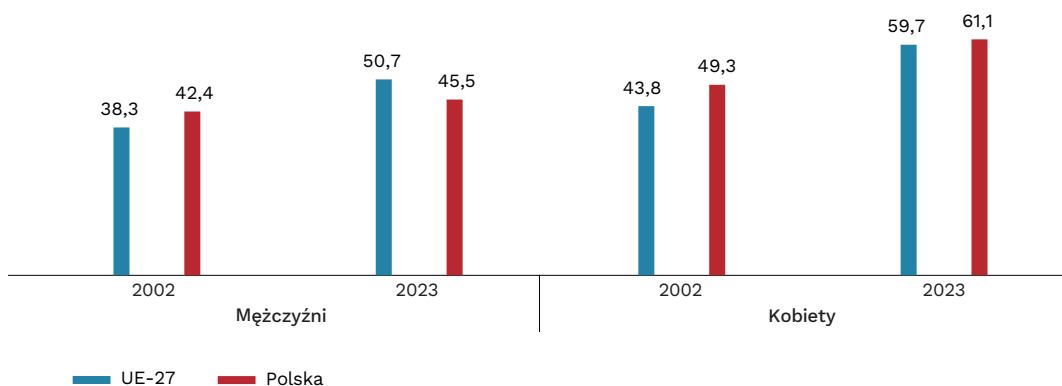
Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www15).

Wydłużenie przeciętnego okresu edukacji z obecnych 13,7 r. do prognozowanych 16 lat może doprowadzić do sytuacji, w której młodzi Polacy będą jeszcze później wchodzić na rynek pracy. Obecnie przeciętna długość trwania edukacji w Polsce wynosi 13,7 r., co oznacza, że dzieci, które rozpoczęły naukę po skończeniu 7. r.ż. pozostawały w systemie edukacji przeciętnie przez kolejne 13,7 r., co odpowiada ośmiu latom nauki w szkole podstawowej, czterem latom nauki w szkole średniej oraz (średnio) 1,7 roku nauki na studiach lub w szkole policealnej. Oznacza to, że wśród osób, które zakończyły już naukę, przeciętny wiek zakończenia edukacji i (prawdopodobnie) wejścia na rynek pracy wynosił 20,7 r.

Prognozowane wydłużenie okresu edukacji do 16 lat oznacza natomiast, że przeciętny wiek zakończenia edukacji i wejścia na rynek pracy wyniesie 23 lata. Osoby studiujące w Polsce rzadko łączą naukę z pracą zawodową, co powoduje coraz późniejsze wchodzenie na rynek pracy. Możemy przypuszczać, że blisko połowa osób w tym wieku nie będzie jeszcze aktywna zawodowo. Oznacza to, że wydłużanie oczekiwanej długości nauki nie jest optymalnym rozwiązaniem dla polskiego rynku pracy w kontekście malejącej podaży pracy (Kukołowicz, Leszczyński, Lubasiński, 2024).

Szczególnym problemem, częściowo związanym z wydłużaniem okresu edukacji, są nierówności edukacyjne ze względu na płeć. Dane wskazują, że znaczny wzrost udziału osób studiujących w populacji osób młodych (25-34 lata) dotyczył w Polsce przede wszystkim kobiet. Odsetek studiujących kobiet wzrósł w tym okresie o 11,8 pkt. proc., z poziomu 49,3 proc. w 2022 r. do poziomu 61,1 proc. w 2023 r. Wzrost obserwowany wśród mężczyzn był znacznie niższy i wyniósł zaledwie 3,1 pkt. proc. – z poziomu 42,4 proc. w 2022 r. do poziomu 45,5 proc. w 2023 r. Co istotne, trend zaobserwowany w Polsce nie jest zbieżny z trendem ogólnoeuropejskim. W państwach Unii wzrost odsetka studiujących kobiet był tylko nieznacznie większy niż wzrost odsetka studiujących mężczyzn.

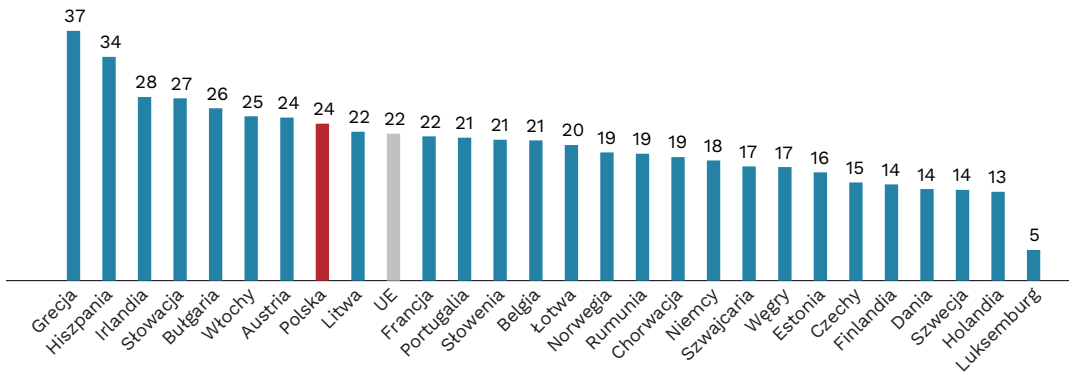
Wykres 16. Udział studiujących mężczyzn i kobiet w Polsce i w Unii Europejskiej (w proc.)



Źródło: opracowanie PIE na podstawie danych Eurostatu (www16).

Po trzecie, koncentrowanie się na wydłużaniu przeciętnego okresu trwania edukacji bez uwzględniania struktury kierunkowej kształcenia może skutkować przyrostem liczby osób pracujących poniżej swoich kwalifikacji. Już obecnie w Polsce odsetek młodych pracowników deklarujących, że wykonują pracę poniżej swoich kwalifikacji jest wyższy niż średnia UE. W 2023 r. w grupie wiekowej 25-34 lata wynosił on 23,5 proc. przy średniej unijnej na poziomie 22 proc. Warto przy tym zaznaczyć, że Polska – w odróżnieniu od liderów rankingu, tj. Grecji (37 proc.) i Hiszpanii (34 proc.) – w tym okresie cieszyła się jednym z wyższych wzrostów PKB w Europie, co niewątpliwie wpływało korzystnie na dostępność i jakość pracy.

Wykres 17. Stopa nadmiernego wykształcenia wśród osób w wieku 25-34 lata w 2023 r. (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www17).

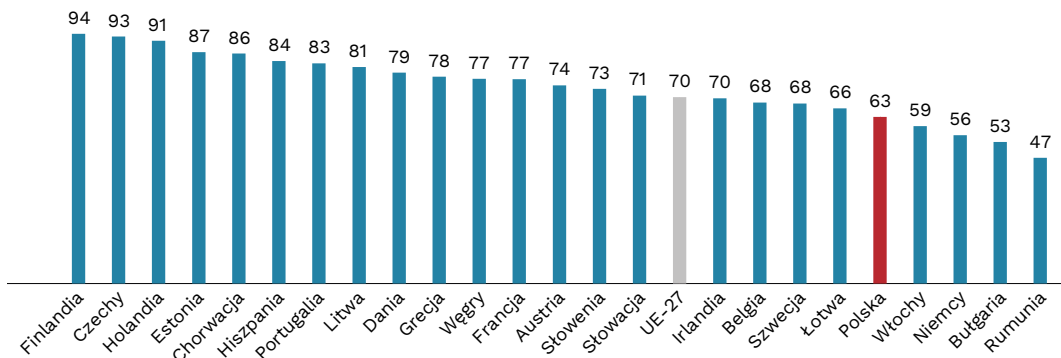
Zjawisko pracy poniżej kompetencji wynika z braku dopasowania systemu edukacji do potrzeb krajowego rynku pracy. W takiej sytuacji wydłużanie przeciętnego okresu edukacji może prowadzić do przyrostu udziału osób, których wiedza, umiejętności i kompetencje nabyte w trakcie studiów, nie mogą być produktywnie wykorzystane na rynku pracy (Meroni, Vera-Toscano, 2017). Już obecnie w Polsce obserwujemy niedobór wykwalifikowanych specjalistów w kluczowych sektorach gospodarki, takich jak IT, inżynieria czy zaawansowane technologie przemysłowe. Ponadto dynamiczne zmiany technologiczne i transformacja cyfrowa będą pogłębiać lukę między kompetencjami nabywanymi na studiach a rzeczywistymi wymaganiami pracodawców. Warto podkreślić, że jest to trend obecny we wszystkich państwach rozwiniętych. OECD szacuje, że 1/3 pracowników pracuje na stanowiskach, które nie odpowiadają ich wykształceniu i kompetencjom (PIAAC, 2024).

Kompetencje kluczowe dla gospodarek nie wchodzą w skład indeksów

Międzynarodowe indeksy rozwoju społecznego zbyt rzadko zawierają te aspekty systemu edukacji, które są kluczowe z punktu widzenia szybko transformujących się gospodarek. Wyniki badań wskazują, że sama miara wykształcenia wyższego w społeczeństwie jest niewystarczająca dla określenia poziomu kapitału ludzkiego (Iwanowicz-Pałka, 2024). Argumentujemy, że do kluczowych czynników decydujących o poziomie kapitału ludzkiego należą przede wszystkim kompetencje cyfrowe ogółu populacji, odsetek absolwentów kierunków STEM i IT oraz udział osób dorosłych w różnych formach kształcenia ustawicznego⁷.

W zakresie podstawowych kompetencji cyfrowych ogółu populacji Polska zajmuje pozycję poniżej średniej UE. Z wszystkich państw UE Polska charakteryzuje się 6 od końca odsetkiem (63 proc.) osób młodych (w wieku 16-24), które posiadają umiejętności cyfrowe na poziomie co najmniej podstawowym w każdym z 5 kluczowych obszarów⁸. Średnia UE kształtowała się w 2023 r. na poziomie 70 proc. Podobnie źle Polska wypada w zakresie rozwoju wyższych kompetencji cyfrowych – w tym przypadku zajmujemy trzecią od końca pozycję w gronie państw Unii Europejskiej (CEDEFOP, 2024).

Wykres 18. Odsetek osób w wieku 16-24 z przynajmniej podstawowymi umiejętnościami cyfrowymi we wszystkich 5 kluczowych obszarach (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www18).

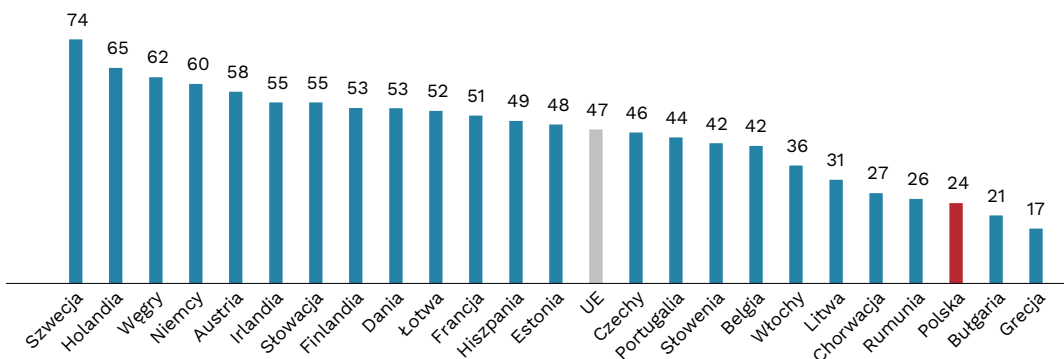
⁷ Część z tych wskaźników jest uwzględniona w Globalnym Indeksie Konkurencyjności (*Global Competitiveness Index*, GCI). Uwzględnia on m.in. powszechność szkoleń pracowniczych oraz kompetencje cyfrowe osób aktywnych zawodowo. Jednak ze względu na fakt, że GCI koncentruje się na pomiarze konkurencyjności w wymiarze gospodarczym, nie uwzględniamy tego indeksu w naszym omówieniu.

⁸ Do obszarów tych należą: umiejętność korzystania z informacji i danych, komunikowanie się i współpraca, umiejętność korzystania z mediów, tworzenie treści cyfrowych (w tym programowanie), bezpieczeństwo (w tym komfort cyfrowy i kompetencje związane z cyberbezpieczeństwem), kwestie dotyczące własności intelektualnej, rozwiązywanie problemów i krytyczne myślenie (Europejski Trybunał Obrachunkowy, 2021; www29).

Ważnym czynnikiem w kształtowaniu kapitału ludzkiego jest skłonność do podnoszenia kwalifikacji osób już pracujących. Wpływa to na m.in. na późniejszą większą mobilność na rynku pracy, przekłada się na wyższe zarobki oraz jakość życia (OECD, 2023). Jest to również pozytywne zjawisko w kontekście gospodarki – edukacja zwiększając możliwość adaptacji pracowników do nowych wymagań na rynku pracy, zapewniając tym samym zasoby np. do zwiększania innowacyjności.

W Polsce udział osób dorosłych, które uczą się lub podnoszą kwalifikacje jest jednym z najniższych w Europie. W 2022 r. 24 proc. osób powyżej 25. r.ż. uczyło się w formalnym systemie edukacji lub brało udział w szkoleniach podnoszących kwalifikacje. To mniej o 22 pkt. proc. względem średniej UE. Polska w tym zakresie wyprzedziła w Unii jedynie Bułgarię oraz Grecję. Z grona państw V4 najwyższym odsetkiem (jednocześnie jednym z najwyższych w UE) charakteryzowały się Węgry – 62 proc. osób w wieku 25-64 szkoliło się lub uczyło.

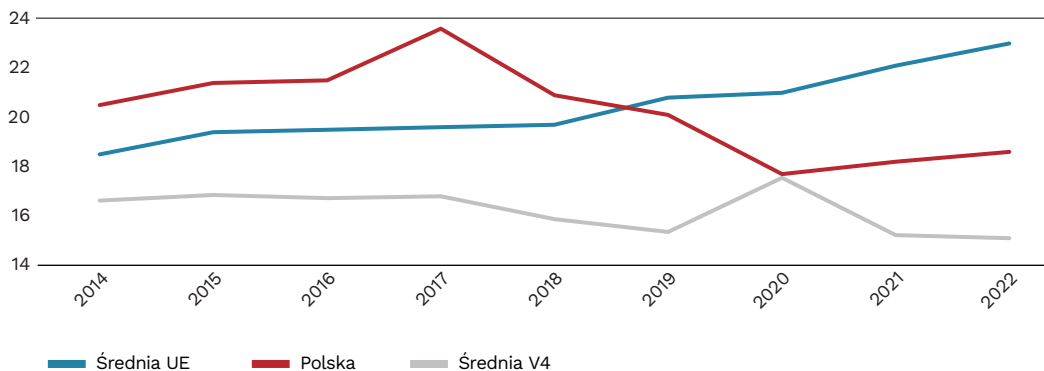
Wykres 19. Udział osób, które uczyły się, studiowały lub brały udział w szkoleniach podnoszących kwalifikacje w grupie wiekowej 25-64 lata w 2022 r. (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www19).

W Polsce od 2017 r. systematycznie maleje liczba absolwentów studiów na kierunkach STEM. W latach 2014-2017 liczba absolwentów tych kierunków systematycznie wzrastała i osiągnęła poziom 23,6 na 1000 mieszkańców w wieku 20-29 lat, co plasowało Polskę znacząco powyżej średniej unijnej, która wynosiła wtedy 19,6 i średniej państw Grupy Wyszehradzkiej – 17. Od 2017 r. liczba absolwentów systematycznie spada. W 2022 r. średnia unijna wynosiła 23 absolwentów w przeliczeniu 1000 osób w wieku 20-29 lat, a w Polsce odsetek ten wynosił 18,6. Pomimo tak znaczących spadków, Polska nadal znajduje się wyraźnie powyżej wyników państw Grupy Wyszehradzkiej – 2. w rankingu Czechy mają średnio trzech absolwentów mniej na 1000 osób w wieku 20-29 lat.

Wykres 20. Liczba absolwentów studiów kierunków STEM na 1000 osób w wieku 20-29 lat



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www20).

Zdrowie

Opisywane w rozdziale *Edukacja i Zdrowie jako podstawy indeksu społecznego* indeksy wykorzystują zarówno obiektywne, jak i subiektywne miary stanu zdrowia populacji. Do wskaźników obiektywnych należą m.in. **oczekiwana długość życia** (wchodzi w skład Indeksu Rozwoju Społecznego, HDI oraz Indeksu Lepszego Życia, BLI), **śmiertelność noworodków** (wchodzi w skład Indeksu Postępu Społecznego, SPI oraz Wielowymiarowego Indeksu Ubóstwa, MPI) czy **poziom niedożywienia w populacji** (w Wielowymiarowym Indeksie Ubóstwa, MPI).

Z kolei do mierników subiektywnych należy **subiektywna ocena stanu zdrowia** (wchodzi w skład Europejskiego Indeksu Postępu Społecznego, EU-SPI oraz Indeksu Lepszego Życia, BLI), **oczekiwana długość życia w zdrowiu** (wchodzi w skład Światowego Raportu Szczęścia, WHR), **jakość systemu ochrony zdrowia** oraz procent **ludzi posiadających dostęp do usług medycznych** (wchodzi w skład Indeksu Jakości Życia, QLI); ich pomiar jest dokonywany metodą sondażową.

Niektóre indeksy, takie jak opracowywany przez OECD Indeks Lepszego życia (BLI), zawierają obiektywne i subiektywne wskaźniki stanu zdrowia. Przyjęcie takiego podejścia wynika z ograniczeń danych. Wskaźniki obiektywne, pochodzące najczęściej ze źródeł administracyjnych, uznaje się za bardziej porównywalne i rzetelne niż wskaźniki subiektywne. Jednak istotnym ich ograniczeniem jest wąski zakres tematyczny – zazwyczaj dotyczą najbardziej oczywistych i najłatwiej mierzalnych obszarów tematycznych.

Oczekiwana długość życia w populacji oraz śmiertelność noworodków

Oczekiwana długość życia w populacji oraz śmiertelność noworodków to dwa najbardziej popularne mierniki obiektywnego stanu zdrowia ludności.

Są one dostępne dla większości państw na świecie, co przekłada się na ich popularność. Tym samym umożliwiają porównywanie stanu zdrowia populacji oraz systemów ochrony zdrowia wśród państw zróżnicowanych pod względem geograficznym i gospodarczym.

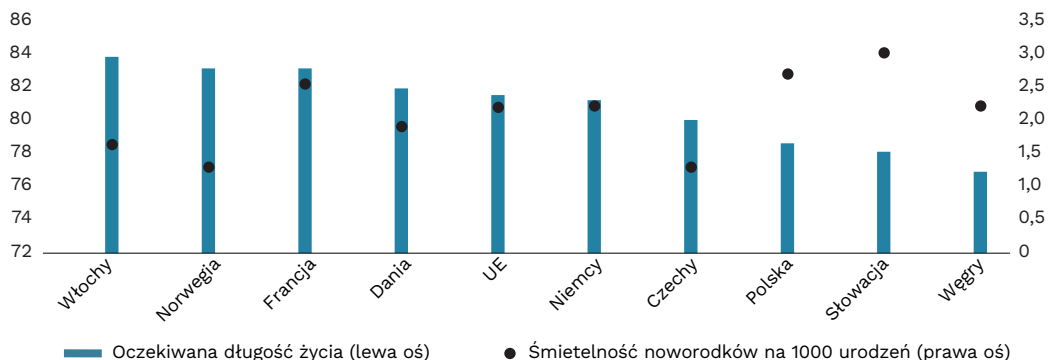
Oczekiwana długość życia w Polsce pozostaje poniżej średniej państw Unii Europejskiej.

Dziecko urodzone w Polsce w 2023 r. powinno przeżyć średnio 78,6 lat⁹. To wynik o 3 lata niższy niż średnia dla państw Unii Europejskiej, gdzie oczekiwana długość życia wynosiła 81,5 lat. Pod tym względem wszystkie państwa Grupy Wyszehradzkiej wypadają gorzej od średniej unijnej. Z tego grona lepiej od Polski wypadają wyłącznie Czechy (80 lat). Z danych ONZ wynika, że w 2022 r. Polska zajmowała 55. miejsce na świecie oraz 21. miejsce w UE pod względem oczekiwanej długości życia¹⁰.

Również umieralność noworodków jest w Polsce na względnie wysokim poziomie w porównaniu z państwami Unii Europejskiej.

W Polsce w 2022 r. na 1000 urodzeń żywych umierało 2,7 dziecka w ciągu pierwszych 27 dni życia, co jest siódmym od końca wynikiem w całej Unii Europejskiej. Średnia państw UE kształtuje się na poziomie 2,2 zgonu. Względnie wysoka na tle całej Unii Europejskiej śmiertelność noworodków charakteryzuje cały region Europy Środkowo-Wschodniej: Rumunia, Słowacja, Bułgaria, Chorwacja, Polska i Węgry znajdują się wśród dziewięciu państw z najwyższą śmiertelnością noworodków w Europie. Z danych Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że w 2022 r. Polska zajmowała 39. miejsce na świecie oraz 23. miejsce w UE pod względem umieralności noworodków.

Wykres 21. Oczekiwana długość życia (w latach) oraz śmiertelność noworodków (na 1000 żywych urodzeń) w wybranych krajach w Europie w 2022 r.



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www21).

⁹ Dane Eurostatu za 2023 r. są szacunkowe.

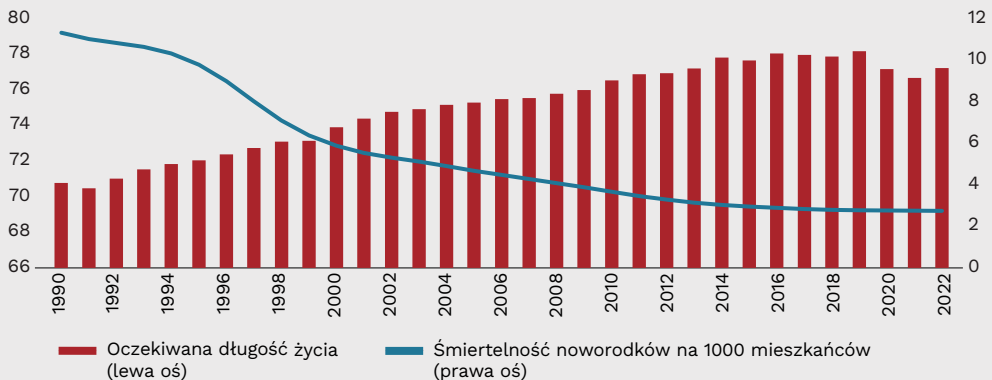
¹⁰ Najnowsze dane dla wszystkich państw świata dotyczą 2022 r.

Ramka 2. Awans Polski w rankingach zdrowotnych

Od 1990 r. Polska osiągnęła znaczącą poprawę w większości wskaźników zdrowotnych.

Względem 1990 r. oczekiwana długość życia w Polsce wzrosła o 6 lat. Wskaźnik umieralności noworodków w przeliczeniu na 1000 żywych urodzeń spadł z 11 zgonów do poziomu poniżej 3. Taką zmianę można porównać do skoku z poziomu dzisiejszego Kirgistanu (11,6 w 2022 r.) do poziomu dzisiejszej Wielkiej Brytanii (2,9 śmierci na 1000 urodzeń żywych w 2022 r.).

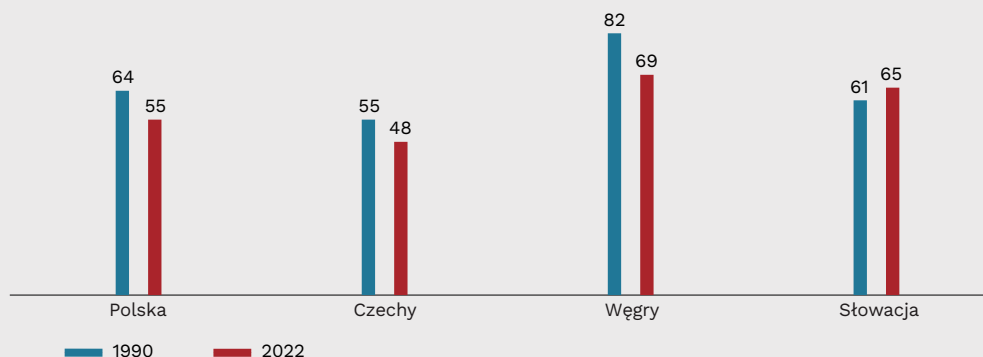
Wykres 22. Oczekiwana długość życia (w latach) dzieci nowo narodzonych oraz wskaźnik śmierci dzieci przed ukończeniem 27. dnia życia na 1000 żywych urodzeń Polsce w 2022 r.



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych WHO (www22) oraz ONZ (www11).

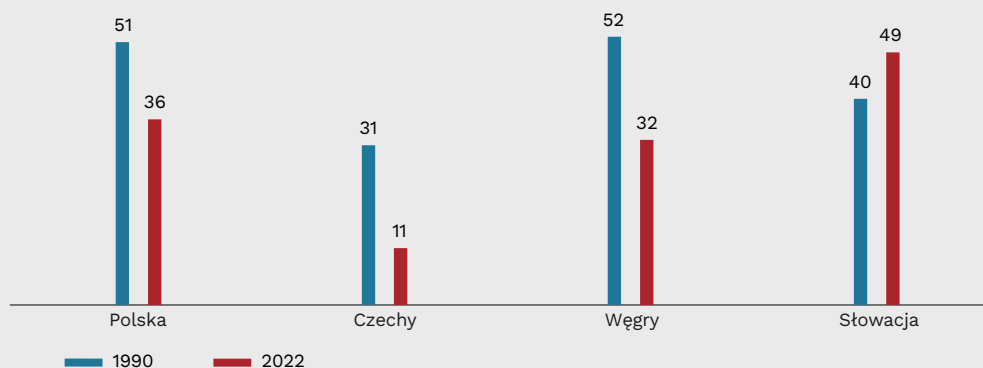
Pod względem miejsca w światowych rankingach w obydwu wskaźnikach Polska odnotowała awans. W przypadku oczekiwanej długości życia o 9 pozycji – z 64. miejsca na 55., natomiast pod względem poziomu umieralności noworodków awans wyniósł 15 lokat, do 36., najniższego poziomu na świecie. Poprawa w światowych rankingach jest widoczna w całej grupie V4 poza Słowacją. Nie wynika to jednak z pogarszającej się sytuacji w tym kraju, a ze słabszego tempa rozwoju w tych obszarach – przykładowo w przypadku wskaźnika umieralności noworodków Słowacja poprawiła się w latach 1990-2022 z poziomu 8,4 do 3,01. Mimo postępu wskaźnik umieralności noworodków powyżej 3 jest nadal relatywnie wysoki względem państw Europy.

Wykres 23. Miejsca państw Grupy Wyszehradzkiej na świecie pod względem oczekiwanej długości życia w latach 1990 i 2022



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www1).

Wykres 24. Miejsca państw Grupy Wyszehradzkiej na świecie pod względem wskaźnika umieralności noworodków na 1000 żywych urodzeń w latach 1990 i 2022



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych WHO (www2).

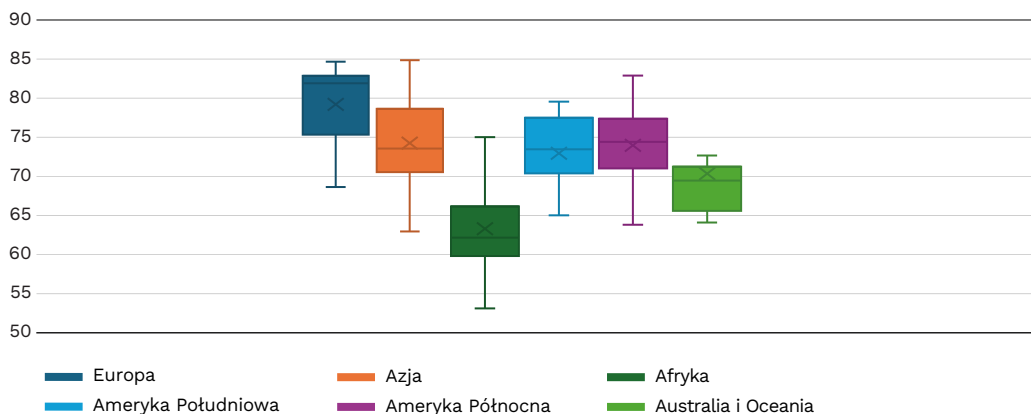
Pomimo awansu Polski w światowym rankingu ochrony zdrowia w grupie państw Unii Europejskiej nasz kraj nadal plasuje się na końcowych lokatach. Z jednej strony możemy mówić o Polsce jako o kraju rozwiniętym pod względem poziomu ochrony zdrowia w porównaniu z innymi państwami świata. Z drugiej strony dystans, jaki dzieli Polskę od średniej europejskiej jest nadal zauważalny.

W porównaniu z innymi częściami świata Europa charakteryzuje się najdłuższym średnim poziomem oczekiwanej długości życia. W 2022 r. średnio¹¹ w krajach Europy osoba urodzona w 2022 r. żyła 79 lat. Dodatkowo dla 50 proc. państw naszego regionu oczekiwana długość życia była równa lub przekraczała 82 lata. Oznacza to, że zarówno średnia, jak i mediana są w Europie na najwyższym poziomie względem innych regionów świata.

Również pod względem śmiertelności noworodków Europa wypada zdecydowanie najlepiej spośród wszystkich regionów świata. Tylko tu średni wynik dla wszystkich państw kontynentu nie przekroczył w 2022 r. poziomu 4 zgonów w przeliczeniu na 1000 urodzeń żywych. Ponadto europejski wynik zawiązują (negatywnie) państwa Azji Centralnej, np. Kirgistan czy Tadżykistan, które WHO zalicza do tego samego obszaru. Najgorzej pod tym względem jest w Afryce – 10 państw z tego regionu ma wskaźnik na poziomie ponad 30 zgonów noworodków.

Pod względem oczekiwanej długości życia i śmiertelności noworodków Europa jest regionem względnie mało zróżnicowanym. Kraje z największą oraz najmniejszą długością życia w 2022 r. dzieliło 16 lat. Mniejsza różnica była obserwowana jedynie w Ameryce Południowej – 15 lat, jednak tu średnia była niższa od europejskiej o 8 lat. Najmocniej zróżnicowanym regionem na świecie (24 lata między poziomem maksymalnym a minimalnym) jest Afryka. Pod względem wskaźnika umieralności noworodków Europa wygląda jeszcze bardziej jednolicie. W przypadku tego wskaźnika różnica między najlepszym a najgorszym wynikiem wynosi 7 zgonów w przeliczeniu na 1000 żywych urodzeń. Druga pod tym względem Ameryka Południowa ma rozstęp na poziomie aż 13 zgonów.

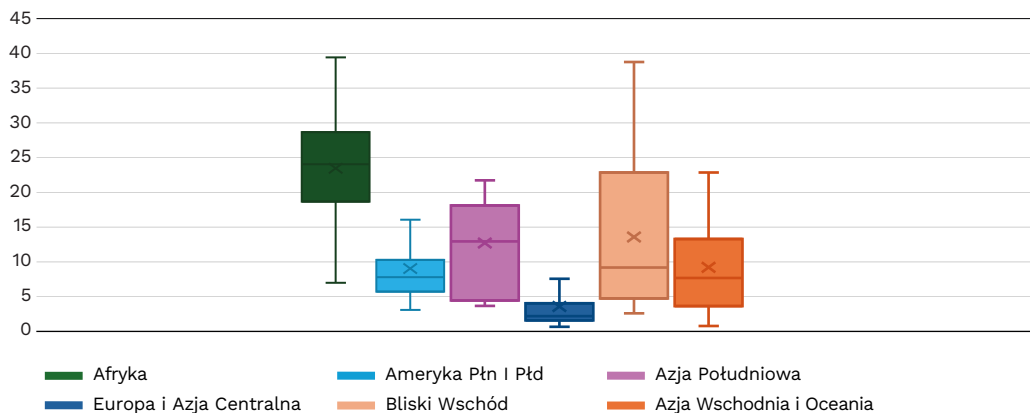
Wykres 25. Oczekiwana długość życia w 2022 r. w podziale na regiony



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11).

¹¹ Średnia arytmetyczna z poziomów dla poszczególnych państw.

Wykres 26. Śmiertelność noworodków do 27. dnia życia na 1000 żywych urodzeń w podziale na regiony WHO

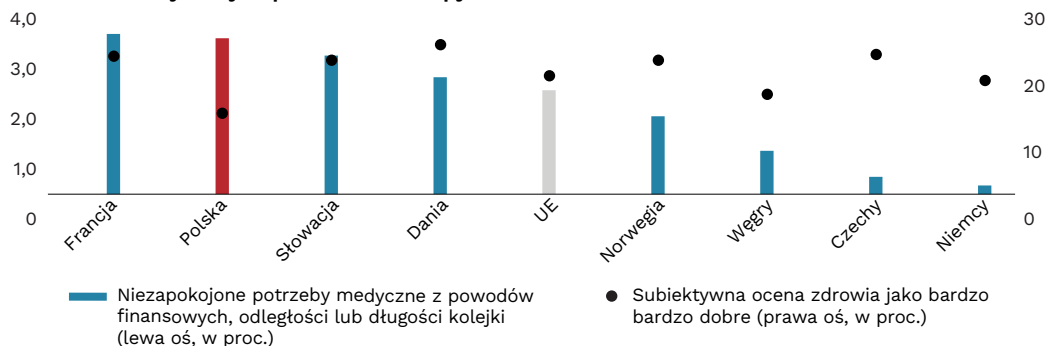


Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych WHO (www22).

Subiektywne wskaźniki zdrowia

W Polsce subiektywna ocena stanu zdrowia oraz odsetek osób z niezaspokojonymi potrzebami medycznymi pozostają na gorszym poziomie niż średnia unijna. W 2023 r. w Polsce 3,6 proc. osób powyżej 16. r.ż. zadeklarowało, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy nie dostało się do lekarza z powodów finansowych, zbyt dużej odległości lub zbyt długiej kolejki. To nie tylko wynik gorszy na tle państw regionu, ale również powyżej średniej UE (2,4 proc.). Według Eurostatu w Polsce w 2023 r. tylko 14 proc. osób w wieku powyżej 16. r.ż. oceniło swój stan zdrowia jako bardzo dobry (www23). To 15. wynik w UE na równi z Finlandią i jednocześnie niższy o ponad 6 pkt. proc. od średniej unijnej. **Wśród państw Grupy Wyszehradzkiej Polska wypada pod tym względem najgorzej.**

Wykres 27. Zadeklarowany brak opieki medycznej z powodów finansowych, odległościowych lub długości kolejki do specjalisty oraz ocena zdrowia w społeczeństwie w 2022 r. w wybranych państwach Europy



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www23; www24).

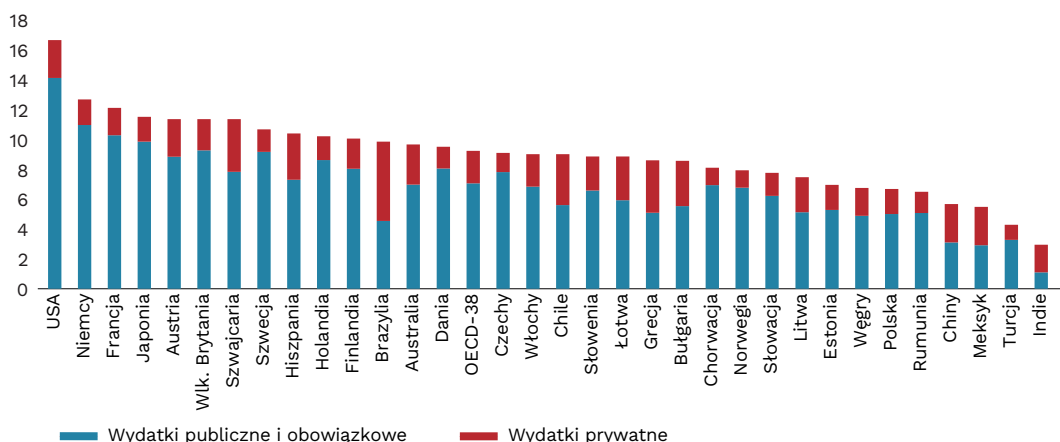
Dyskusja: zdrowie a wydatki na ochronę zdrowia

Analiza osiągnięć w obszarze ochrony zdrowia prowadzi do wniosku, że miejsce zajmowane przez Polskę jest daleko poniżej poziomu rozwoju gospodarczego państwa. Zajmowane 36. miejsce w rankingu umieralności noworodków oraz 55. miejsce w rankingu oczekiwanej długości życia wydają się wskazywać, że stan zdrowia Polaków jest gorszy niż wynikałoby to z poziomu rozwoju gospodarczego kraju. Do podobnego wniosku prowadzi przegląd danych dotyczących stanu zdrowia populacji oraz wskazywane trudności z zaspokojeniem potrzeb medycznych.

Oczywistym wyjaśnieniem obserwowanego dystansu, jaki dzieli Polskę od średniej unijnej są kwestie związane z finansowaniem systemu ochrony zdrowia. Na poziomie globalnym dane WHO wskazują na znaczną koncentrację światowych wydatków na ochronę zdrowia w najbogatszych państwach świata. Według tej organizacji za niemal 80 proc. wszystkich wydatków na ochronę zdrowia na świecie odpowiadają państwa o wysokim dochodzie, które stanowią mniej niż 20 proc. światowej populacji.

Wydatki Polski na ochronę zdrowia są jednymi z najniższych w gronie państw OECD oraz państw Unii Europejskiej. W 2022 r. wydatki publiczne na zdrowie w naszym kraju wyniosły 5 proc. PKB. To mniej o 2 pkt. proc. względem średniej państw OECD oraz o 4 pkt. proc. mniej niż wyniosła średnia państw UE.

Wykres 28. Wydatki na opiekę zdrowia jako proc. PKB w 2022 r. z podziałem na publiczne i prywatne (w proc.)



Uwaga: do wydatków publicznych zalicza się również finansowanie prywatne, które ma charakter obowiązkowy w danym państwie. Wydatki prywatne zatem oznaczają te, które są płacone dobrowolnie.

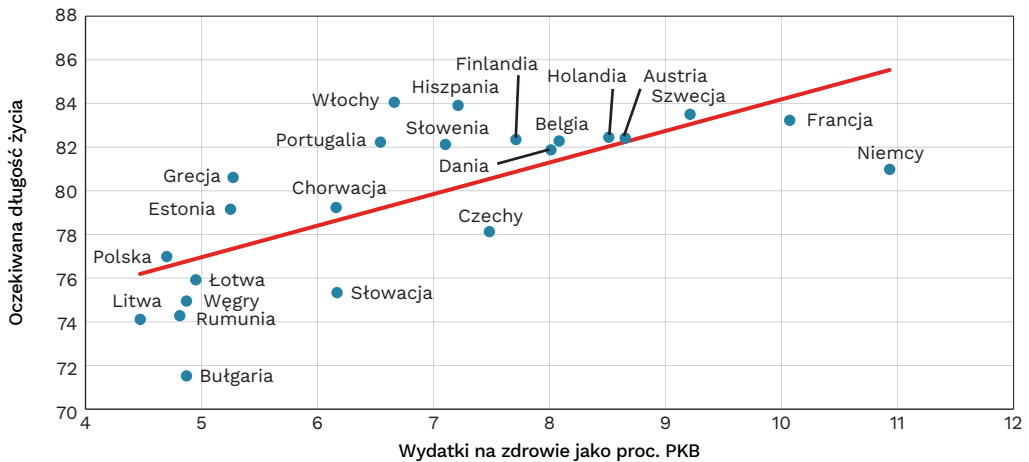
Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych OECD (www25).

Wydatki prywatne również są na stosunkowo niskim poziomie (1,7 proc. PKB). Oznacza to, że całkowite wydatki na zdrowie (publiczne i prywatne) w 2022 r. stanowiły 6,7 proc. PKB – jest to 2,5 pkt. proc. mniej niż średnia OECD oraz o 3,7 pkt. proc. mniej niż średnia UE. Jednocześnie wśród państw należących do UE niższe wydatki od Polski ponosiła jedynie Rumunia¹².

Wyniki większości badań wskazują, że wyższe wydatki na ochronę zdrowia pociągają za sobą lepsze efekty w tym obszarze. Potwierdza się to w przypadku podstawowych wskaźników, takich jak długość życia czy śmiertelność noworodków. Efekty zauważalne są szczególnie w przypadku tej drugiej miary – im większe nakłady na ochronę zdrowia, tym niższa śmiertelność dzieci nowonarodzonych (Gallet, Doucouliagos, 2017; Çevik, Taşar, 2013). Jednocześnie wyniki badań wskazują, że zwiększenie nakładów finansowych na ochronę zdrowia ma także pozytywny wpływ na mniej konwencjonalne miary, takie jak zgony możliwe do uniknięcia (Heijink, Koolman, Westert, 2012).

Wyniki notowane przez poszczególne państwa w ochronie zdrowia nie zależą jednak wyłącznie od poniesionych nakładów finansowych. Bułgaria, Węgry czy Łotwa – wydające podobną część budżetu na ochronę zdrowia – osiągają zróżnicowane wyniki pod względem przeciętnej długości trwania życia. **W tym zakresie Polska notuje relatywnie wysoką oczekiwaną długość życia w stosunku do swoich wydatków na ochronę zdrowia.**

Wykres 29. Wydatki publiczne na ochronę zdrowia (sekcja H1) jako proc. PKB a oczekiwana długość życia w państwach UE w 2022 r.



Uwaga: UE bez Irlandii, Luksemburga, Malty i Cypru.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu (www26) oraz ONZ (www11).

¹² Formalnie wydatki Irlandii oraz Luksemburga były niższe niż Polski, jednak kraje te uznawane są za tzw. raje podatkowe i wiele międzynarodowych firm oraz koncernów jest w nich zarejestrowanych, przez co mają zawyżone odczyty PKB i co za tym idzie, sztucznie obniżony udział wydatków na ochronę zdrowia w PKB.

Mimo potwierdzonej zależności między finansowaniem ochrony zdrowia a jej efektywnością, należy pamiętać, że finansowanie nie jest jedynym czynnikiem, który ma wpływ na efekty. Od lat 70. XX w. finansowanie ochrony zdrowia wzrosło w państwach OECD niemal dwukrotnie. Przy tak znacznym wzroście wydatkowania poprawa wskaźników zdrowia była niewspółmierna (Gallet, Doucouliagos, 2017). Jest to sygnał, że sam poziom nakładów nie jest czynnikiem decydującym i należy zwracać uwagę również na inne zmienne, chociażby takie jak struktura tych wydatków i czynniki behawioralne.

Dobrobyt materialny

Wiele indeksów rozwoju społecznego uwzględnia dobrobyt materialny jako istotną składową. Argumentuje się, że dobrobyt materialny ma wpływ nie tylko na poziom zaspokojenia potrzeb jednostek, ale również na jakość ich życia oraz subiektywny dobrostan. Ten czynnik zawierają: Indeks Rozwoju Społecznego (HDI), Indeks Lepszego Życia (BLI), Światowy Raport Szczęścia (WHR) oraz Indeks Zrównoważonego Rozwoju Gospodarczego (SEDA).

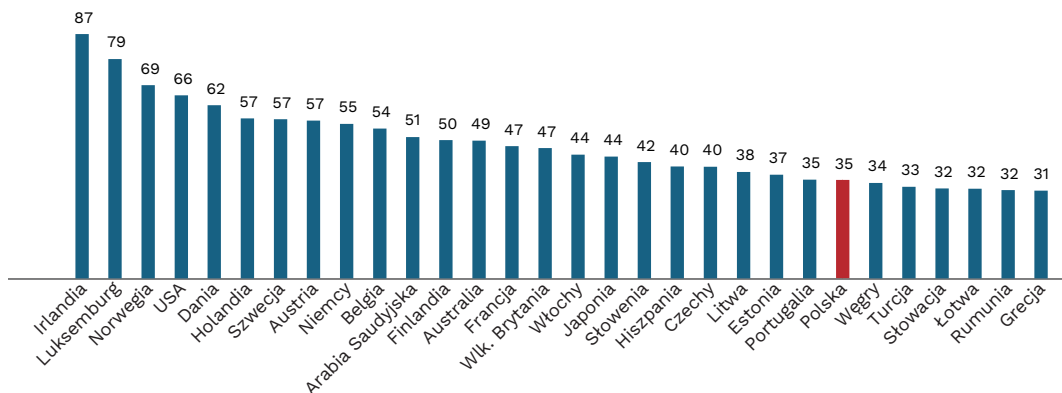
Najczęściej wykorzystywanym miernikiem dobrobytu materialnego jednostek jest dochód narodowy brutto (DNB). Wskaźnik ten służy do pomiaru łącznej wartości dochodu uzyskanego przez rezydentów danego kraju, zarówno przez osoby fizyczne, jak i przedsiębiorstwa. Uwzględnia dochody z produkcji krajowej oraz dochody uzyskane za granicą, nie obejmuje jednak dochodów osiągniętych na terenie kraju przez nierezydentów. Jest on wykorzystywany w Indeksie Rozwoju Społecznego (HDI), Światowym Raporcie Zdrowia (WHR) oraz Indeksie Zrównoważonego Rozwoju Gospodarczego (SEDA). Innym wskaźnikiem wykorzystywanym przez Indeks Lepszego Życia (BLI) jest dochód rozporządzalny gospodarstwa domowego oraz majątek gospodarstw domowych – jednak w tym wypadku występują znaczne problemy z dostępnością aktualnych danych.

W większości indeksów dochód narodowy brutto przeliczany jest z uwzględnieniem różnic w kosztach życia i poziomach cen między krajami, a więc wyrażony w parytecie siły nabywczej (PPP). Dodatkowo, w indeksach HDI oraz WHR dochód poddawany jest przekształceniu logarytmicznemu, co ma odzwierciedlać jego malejący krańcowy wpływ na jakość życia. Oznacza to, że wzrost dochodu ma większy wpływ na poprawę jakości życia w biedniejszych państwach niż w bogatszych.

Dochód narodowy brutto lepiej niż PKB informuje o sytuacji materialnej mieszkańców danego kraju. Po pierwsze, uwzględnia zarówno dochody uzyskane w kraju, jak i za granicą. Dzięki temu lepiej odzwierciedla rzeczywiste zasoby finansowe dostępne dla mieszkańców, szczególnie w krajach, w których znaczną rolę odgrywają międzynarodowe inwestycje, praca za granicą lub dochody z kapitału ulokowanego poza krajem. PKB koncentruje się wyłącznie na produkcji w granicach kraju i ignoruje dochody płynące z zewnętrznych źródeł, co może prowadzić do niedoszacowania rzeczywistego dobrobytu mieszkańców w państwach o dużej migracji zarobkowej.

W 2022 r. Polska zajmowała 42. miejsce na świecie pod względem dochodu narodowego brutto w przeliczeniu na osobę – wartość DNB *per capita* liczona w parytecie siły nabywczej wynosiła w 35 tys. USD. Taki wynik klasyfikował Polskę na środkowej pozycji wśród państw Grupy Wyszehradzkiej – wyprzedzały nas Czechy i Słowenia, a gorszy wynik miały Węgry i Słowacja.

Wykres 30. Dochód Narodowy Brutto *per capita* w parytecie siły nabywczej w 2022 r. w wybranych krajach wysoko rozwiniętych (2017 PPP tys. USD)



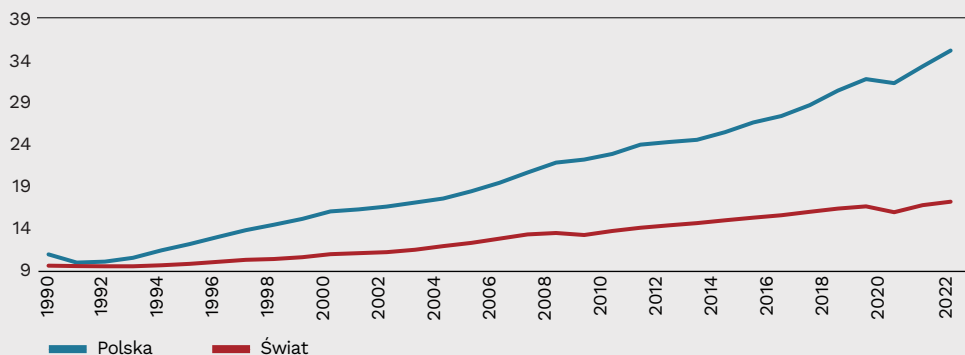
Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11).

Ramka 3. Dochód Narodowy Brutto od 1990 r.

Polska dokonała znacznego skoku w poziomie dochodu narodowego na mieszkańca od 1990 r.

Na początku lat 90. dochód narodowy brutto *per capita* wynosił 11 tys. USD (PPP 2017). W ciągu trzech dekad DNB *per capita* wzrósł w Polsce o 24 tys. USD, tj. o 219 proc. i osiągnął wartość 35 tys. USD na mieszkańca w 2022 r. W tym czasie na całym świecie DNB *per capita* wzrósł o 78 proc., do poziomu 17 tys. USD.

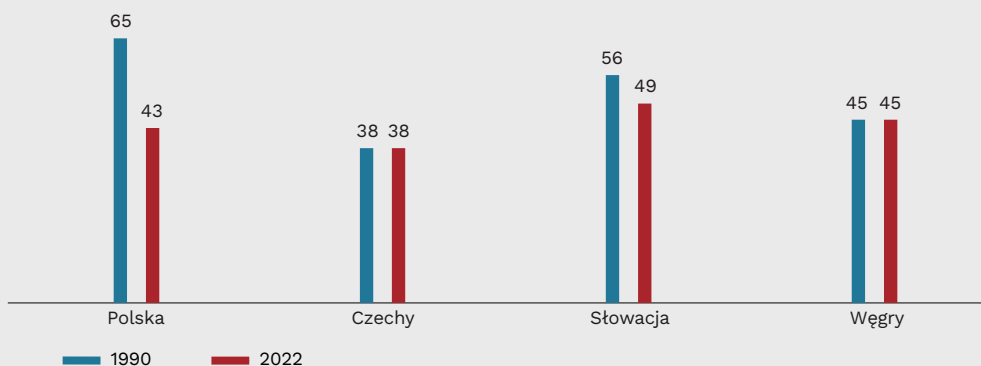
Wykres 31. Dochód Narodowy Brutto *per capita* w Polsce i na świecie w latach 1990-2022 (2017 PPP tys. USD)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11).

Również pod względem miejsca w światowym rankingu DNB Polska odnotowała od 1990 r. znaczny awans. W latach 1990–2022 awansowała z 65. miejsca na 43. pozycję. To jednocześnie największy awans wśród państw Grupy Wyszehradzkiej, ponieważ w DNP *per capita* Polska wyprzedziła Słowację i Węgry.

Wykres 32. Miejsce na świecie pod względem Dochodu Narodowego Brutto *per capita* (PPP 2017 USD) w latach 1990 i 2022



Uwaga: w przypadku Słowacji najwcześniejsze dane są za 1995 r.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11).

Istotnym ograniczeniem DNB jest fakt, że miernik ten agreguje zarówno dochody osób prywatnych, jak i firm. W rezultacie nie pozwala na precyzyjne oddzielenie dochodów trafiających bezpośrednio do gospodarstw domowych od dochodów przedsiębiorstw, które mogą być reinwestowane lub transferowane za granicę. Wysoki poziom DNB może maskować niskie dochody rozporządzalne obywateli, jeśli znaczna część generowanych dochodów pozostaje w sektorze korporacyjnym lub jest skoncentrowana w rękach niewielkiej grupy podmiotów. Dlatego też DNB jest użyteczny jedynie do ogólnej oceny poziomu zamożności gospodarstw domowych.

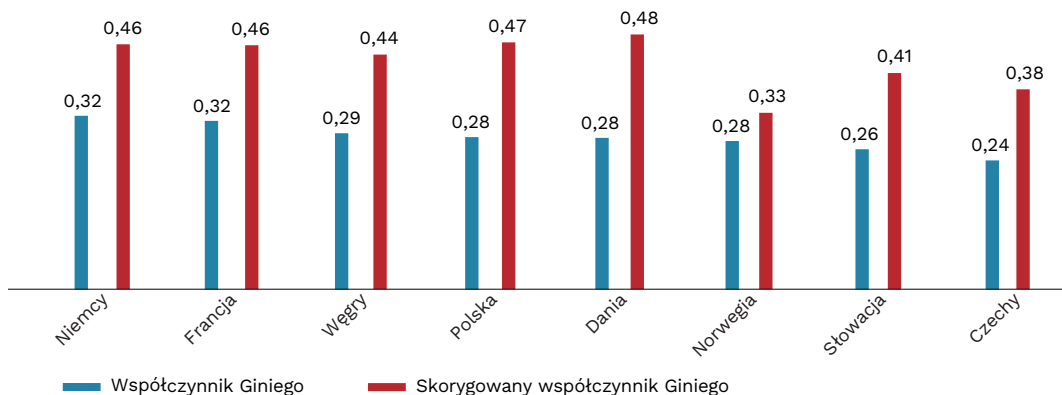
W dzisiejszej ekonomii popularny jest pogląd, że konsumpcja bądź dochody do dyspozycji byłyby lepszymi miernikami dobrobytu materialnego niż produkt bądź dochód narodowy brutto. Argumentuje się, że dochody i konsumpcja lepiej odzwierciedlają rzeczywiste korzystanie z zasobów przez jednostki (Romero, Reinsdorf, 2020; Slesnick, 1998; Stiglitz, Fitoussi, Durand, 2019) niż miary agregowane na poziomie całej gospodarki a następnie uśredniane. Tworzony przez OECD Indeks Lepszego Życia (BLI) implementuje tę rekomendację, jednak istotnym ograniczeniem tego przedsięwzięcia jest brak aktualnych danych. Uwzględniony w ostatniej edycji BLI średni skorygowany dochód do dyspozycji netto w przeliczeniu na członka gospodarstwa domowego dotyczy 2018 r., co stanowi czteroletnie opóźnienie względem ostatniej edycji

indeksu HDI. W 2018 r. dochód ten wynosił w Polsce 23 675 USD rocznie, czyli mniej niż średnia OECD (30 490 USD). Oznacza to, że Polska zajmowała 29. miejsce na 41 państw ujętych w Indeksie Lepszego Życia.

Zasadniczą wadą większości wymienionych wskaźników dochodowych jest fakt, że ignorują one rzeczywisty rozkład dochodu w społeczeństwie.

W państwach o niskich bądź umiarkowanych poziomach nierówności dochodowych rozkład dochodu w społeczeństwie jest rozkładem prawoskośnym. Oznacza to dominację w całej populacji osób o niskich bądź umiarkowanych dochodach oraz nieznaczny udział osób o bardzo bądź skrajnie wysokich dochodach w stosunku do reszty społeczeństwa. W Polsce rzeczywisty poziom nierówności dochodowych jest jednym z najwyższych w Europie. Współczynnik Giniego liczony na podstawie danych podatkowych wyniósł w Polsce w 2021 r.¹³ 0,47 i był wyższy niż w pozostałych państwach Grupy Wyszehradzkiej oraz był zbliżony do wartości obserwowanych w dużo od nas bogatszych państwach Europy Zachodniej (Bukowski, Novokmet, 2018)¹⁴. Oznacza to, że rzeczywisty rozkład dochodów w społeczeństwie jest silnie prawoskośny, a różnica między dochodami uzyskiwanymi przez osoby o najwyższych zarobkach oraz osobami o niskich i przeciętnych dochodach jest większa niż w innych państwach.

Wykres 33. Współczynnik Giniego dochodów w wybranych państwach Europy w 2021 r. – miara oparta na badaniach ankietowych oraz miara skorygowana



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ONZ (www11) oraz WID (www28).

¹³ Współczynnik Giniego dla 2021 r. dla Polski został przyjęty na poziomie wartości z 2018 r., ze względu na brak bardziej aktualnych danych dotyczących rzeczywistej wartości osiągniętych dochodów.

¹⁴ Skorygowane z uwzględnieniem źródeł podatkowych dane dotyczące skali nierówności dochodowych udostępniane w bazie World Inequality Database dotyczą 2018 r.

Taki wniosek wynika jednak wyłącznie z uwzględnienia danych skorygowanych na podstawie dochodów podatkowych. Samo uwzględnienie danych pochodzących z ankiet wskazuje na znacznie niższy poziom nierówności dochodowych w Polsce. Porównanie danych skorygowanych do danych ankietowych wskazuje, że w Polsce współczynnik Giniego zmienia się z jednego z najniższych w jeden z najwyższych w Europie.

Wysokie nierówności dochodowe oznaczają, że jedynie nieznaczna część populacji osiąga wysokie dochody, a względnie większa część osiąga dochody niskie. Tym samym możemy wnioskować, że **w państwach charakteryzujących się wysokimi nierównościami dochodowymi wskaźniki odnoszące się średniej wartości dochodu, konsumpcji czy majątku nie w pełni charakteryzują warunki materialne życia w danym kraju**. W takiej sytuacji wysoka wartość średniego dochodu (bądź konsumpcji) *per capita* znacznie zawyża rzeczywistą wartość tych zmiennych w przypadku znacznej części populacji. Oznacza to, że tego rodzaju uśrednione wskaźniki nie mierzą w sposób spójny i wiarygodny materialnych warunków życia populacji.

Wnioskujemy, że skoro przeciętne wartości dochodu (bądź konsumpcji) nie informują o rzeczywistym poziomie zaspokojenia potrzeb materialnych jednostek, to **odpowiednio większy nacisk powinien być kładziony na badania związane z zasięgiem ubóstwa bądź deprywacji w społeczeństwie**. Miary tego rodzaju zdają sprawę z tego, jaka część mieszkańców danego kraju żyje poniżej pewnego progu ubóstwa bądź żyje w niedostatku, nie mając możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb, harmonijnego funkcjonowania w społeczeństwie, utrzymywania relacji społecznych czy też zdobywania wiedzy i umiejętności.

Podsumowanie

W niniejszej publikacji dokonaliśmy przeglądu założeń teoretycznych i metodologicznych wybranych indeksów rozwoju społecznego oraz zestawiliśmy wyniki osiągnięte przez Polskę z innymi krajami w trzech kluczowych obszarach: edukacja, zdrowie oraz dobrobyt materialny. Dzięki połączeniu tych dwóch perspektyw – deskryptywnej i metodologicznej – udało nam się sformułować szereg pomysłów i rekomendacji dotyczących sposobu tworzenia indeksów tego rodzaju.

Przed wszystkim uznajemy, że systematyczny pomiar wskaźników o charakterze społecznym jest ważnym elementem tworzenia polityk publicznych.

Takie pomiary umożliwiają identyfikację obszarów wymagających wsparcia lub interwencji państwa, dlatego stanowią podstawę dla formułowania celów polityk publicznych i wydatkowania środków budżetowych. Z tego względu wnioskujemy, że inicjatywy zmierzające do monitorowania i porównywania osiągnięć poszczególnych państw w zakresie rozwoju społecznego są cenne i wartościowe oraz wymagają kontynuacji.

Tworząc międzynarodowe indeksy rozwoju społecznego powinniśmy dążyć do zwiększenia ich wartości informacyjnej. Aby osiągnąć ten cel indeksy powinny opisywać sytuację państw i społeczeństw o względnie porównywalnym poziomie rozwoju gospodarczego, które mierzą się z podobnymi wyzwaniami. Porównywanie państw o skrajnie zróżnicowanej sytuacji – na przykład w odniesieniu do dochodów – w naszej opinii nie dostarcza wartości informacyjnej, która wykracza poza wskaźniki bazujące na PKB. **Na poziomie operacyjnym argument ten sprowadza się do wniosku, że indeksy tego rodzaju powinny mieć mniejszy zasięg geograficzny, co z jednej strony zwiększyłoby porównywalność danych, z drugiej zaś pozwoliłoby uwzględnić szerszy katalog zmiennych empirycznych.**

Argument dotyczący ograniczonej wartości informacyjnej wynikającej z porównywania państw o skrajnie zróżnicowanej sytuacji społeczno-gospodarczej najlepiej widać na przykładzie wskaźników edukacyjnych. W raporcie wskazywaliśmy z jednej strony na znaczące różnice między regionami i kontynentami pod względem przeciętnej długości trwania edukacji, z drugiej zaś na znikome różnice w tym zakresie między państwami europejskimi. W grupie państw rozwiniętych znikomą odsetek populacji nie ma wykształcenia średniego, a coraz większy odsetek populacji jest po studiach wyższych. W związku z tym argumentujemy, że – przynajmniej w kontekście europejskim – ogólne miary dotyczące samej długości trwania edukacji tracą wartość informacyjną (Laverde-Rojas i in., 2019; Kovacevic, 2010; Ordine, Rose, 2009).

Uważamy również, że dążenie do uniwersalnego wydłużania czasu trwania edukacji – bez uwzględnienia struktury kształcenia – nie powinno być celem samym w sobie. Wydłużanie przeciętnej czasu trwania edukacji

może wiązać się z kosztami społecznymi i gospodarczymi, takimi jak późniejsze wchodzenie osób młodych na rynek pracy czy rosnące nierówności edukacyjne ze względu na płeć. Jednocześnie samo wydłużenie przeciętnego okresu trwania edukacji nie gwarantuje podniesienia jakości kapitału ludzkiego – wiedzy, kompetencji i umiejętności osób młodych. Wiele wyników badań wskazuje, że wzrost gospodarczy w krajach rozwiniętych jest napędzany przede wszystkim przez wysoko wykwalifikowany kapitał ludzki (Vandenbussche, Aghion, Meghir, 2006) i dotyczy w szczególności gospodarek bliższych technologicznej granicy (Agasisti, Bertolotti, 2022).

Obecnie w międzynarodowych indeksach rozwoju społecznego zbyt rzadko uwzględnia się te aspekty systemu edukacji, które są kluczowe z punktu widzenia szybko transformujących się gospodarek. Z badań wynika, że sama miara wykształcenia wyższego w społeczeństwie jest niewystarczająca dla określenia poziomu kapitału ludzkiego (Iwanowicz-Pałka, 2024). Argumentujemy, że do kluczowych czynników decydujących o poziomie kapitału ludzkiego należą przede wszystkim kompetencje cyfrowe ogółu populacji, odsetek absolwentów kierunków STEM i IT oraz udział osób dorosłych biorących udział w różnych formach kształcenia ustawicznego.

Z kolei w obszarze dobrostanu materialnego powinniśmy koncentrować się na pomiarze odsetka populacji żyjącego na względnym poziomie dobrobytu. Oznacza to rezygnację z uwzględniania w indeksach uśrednionych wartości dochodu lub produkcji rynkowej. Mierniki tworzone jako uśrednienie zagregowanych wartości, takich jak dochód gospodarstwa domowego lub PKB, w dużej mierze odzwierciedlają udział w społeczeństwie osób o wysokich dochodach a nie możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb materialnych społeczeństwa. Dopiero mierniki dotyczące udziału w społeczeństwie osób żyjących w ubóstwie (względny lub bezwzględny) lub deprivacji będą informowały o poziomie włączenia w dobrobyt poszczególnych segmentów społeczeństwa oraz o poziomie zaspokojenia ich podstawowych potrzeb. Możemy więc uznać, że pod względem informacyjnym będą one bardziej precyzyjne niż wskaźniki uśrednione na podstawie agregatów.

Bibliografia

- Agasisti, T., Bertolotti, A. (2022), *Higher education and economic growth: A longitudinal study of European regions 2000–2017*, “Socio-Economic Planning Sciences”, No. 81.
- Becker, G.S. (1964), *Human Capital: A Theoretical and Empirical Analysis, with Special Reference to Education*, The University of Chicago Press.
- Bharti, N.K., Chancel, L., Piketty, T., Somanchi, A. (2024), *Income and Wealth Inequality in India, 1922–2023: The Rise of the Billionaire Raj*, https://wid.world/www-site/uploads/2024/03/WorldInequalityLab_WP2_024_09_Income-and-Wealth-Inequality-in-India-1922-2023_Final.pdf [dostęp: 30.12.2024].
- Bloom, D.E., Canning, D., Sevilla, J. (2004), *The effect of health on economic growth: A production function approach*, “World Development”, No. 32(1).
- Bukowski, P., Novokmet, F. (2018), *Inequality in Poland: Estimating the whole distribution by g-percentile 1983–2015* (No. 731), LIS Working Paper Series.
- CEDEFOP (2024), *European Skills Index (High Digital Skills)*, <https://www.cedefop.europa.eu/en/tools/european-skills-index/skills-development> [dostęp: 30.12.2024].
- Chmielewska, B. (2022), *Degree and scope of the fulfillment of needs as indicators of living standard and life quality*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej. Problems of Agricultural Economics”, nr 370(1), <https://doi.org/10.30858/zer/145776>.
- Cuñado, J., Gracia, F.P. de (2011), *Does education affect happiness? Evidence for Spain*, “Social Indicators Research”, No. 108(1).
- Ćwiek, M., Wałęga, A. (2023), *Wydatki na zdrowie w gospodarstwach domowych z osobami niepełnosprawnymi*, „Wiadomości Statystyczne. The Polish Statistician”, nr 68(1), https://ws.stat.gov.pl/Article/2023/1/039-056?utm_source=chatgpt.com [dostęp: 30.12.2024].
- Çevik, S., Taşar, M.O. (2013), *Public spending on health care and health outcomes: cross-country comparison*, “Journal of Business Economics and Finance”, No. 2(4).
- Dańska-Borsiak, B. (2024), *Ocena adekwatności PKB per capita jako miary poziomu życia w powiatach*, „Wiadomości Statystyczne. The Polish Statistician”, nr 69(07).
- Gallet, C.A., Doucouliagos, H. (2017), *The impact of healthcare spending on health outcomes: A meta-regression analysis*, “Social Science & Medicine”, No. 179.

- Gierańczyk, W., Leszczyńska, M. (2019), *Ujęcie szczęścia w wielowymiarowych badaniach jakości życia*, „Wiadomości Statystyczne”, Vol. 64(1), https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5982/7/49/1/ws_01_2019__06_wieslawa_gieranczyk_marzena_leszczyńska_ujecie_szczescia_w_wielowymiarowych_badaniach_j.pdf [dostęp: 30.12.2024].
- Goraus-Tańska, K., Osika, Z. (2020), *Stopnie wyższego wykształcenia a zarobki w Polsce i innych krajach OECD*, „Economista”, nr 3.
- Grossman, M. (1972), *On the concept of health capital and the demand for health*, “Journal of Political Economy”, No. 80(2).
- Hajder, K., Górny, M. (2019), *Wysokość wskaźnika PKB a poziom szczęśliwości obywateli*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_14746_ssp_2019_1_2 [dostęp: 30.12.2024].
- Harmon, C., Oosterbeek, H., Walker, I. (2003), *The returns to education: Microeconomics*, “Journal of Economic Surveys”, No. 17(2), http://www.polyx.cz/_hss/Munich4.pdf [dostęp: 30.12.2024].
- He, L., Li, N. (2018), *The linkages between life expectancy and economic growth: some new evidence*, “Empirical Economics”, Vol. 58, <https://link.springer.com/article/10.1007/s00181-018-1612-7> [dostęp: 30.12.2024].
- Heijink, R., Koolman, X., Westert, G.P. (2013), *Spending more money, saving more lives? The relationship between avoidable mortality and healthcare spending in 14 countries*, “The European Journal of Health Economics”, No. 14.
- Iwanowicz-Patka, A. (2024), *Kapitał ludzki Polski na tle państw Unii Europejskiej*, „Przedsiębiorczość-Edukacja”, nr 20(1).
- Jakubowski, M., Gajderowicz, T., Wrona, S. (2022), *Umiejętności warszawskich uczniów po pandemii i zmianach strukturalnych w systemie edukacji*, Evidence Institute, Warszawa.
- Kovacevic, M. (2010), *Review of HDI critiques and potential improvements*, “Human Development Research Paper”, No. 33.
- Krueger, A.B., Lindahl, M. (2001), *Education for growth: Why and for whom?*, “Journal of Economic Literature”, No. 39(4).
- Kukołowicz, P., Leszczyński, P., Lubasiński, J. (2024), *Konsekwencje zmian demograficznych dla podaży pracy w Polsce*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa.
- Laverde-Rojas, H., Correa, J.C., Jaffe, K., Caicedo, M.I. (2019), *Are average years of education losing predictive power for economic growth? An alternative measure through structural equations modeling*, “PloS one”, No. 14(3).
- Lucas, R.E. (1988), *On the mechanics of economic development*, “Journal of Monetary Economics”, No. 22(1).
- Meroni, E.C., Vera-Toscano, E. (2017), *The persistence of overeducation among recent graduates*, “Labour Economics”, No. 48, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0927537116303992> [dostęp: 30.12.2024].

- Nolan, B., Roser, M., Thewissen, S. (2016), *GDP per capita versus median household income: what gives rise to divergence over time?* (No. 672), LIS Working Paper Series.
- OECD (2023), PISA 2022 Results (Vol. I): *The State of Learning and Equity in Education*, https://www.oecd.org/content/dam/oecd/en/publications/reports/2023/12/pisa-2022-results-volume-i_76772a36/53f23881-en.pdf [dostęp: 3.02.2024].
- Ordine, P., Rose, G. (2009), *Overeducation and instructional quality: A theoretical model and some facts*, "Journal of Human Capital", No. 3(1).
- Paczos, W., Sawulski, J., Leśniewicz, F. (2023), *How much do public and private sectors invest in physical and human capital? Towards a new classification of investments*, "International Review of Economics & Finance", No. 88.
- PIAAC (2024), *Do Adults have the skills they need to thrive in a changing world? Survey of adult skills 2023*, https://www.oecd.org/en/publications/do-adults-have-the-skills-they-need-to-thrive-in-a-changing-world_b263dc5d-en.html [dostęp: 30.12.2024].
- Psacharopoulos, G., Patrinos, H.A. (2004), Human Capital and Rates of Return, (in:) Johnes, G., Johnes, J. (Ed.), *International handbook on the economics of education*, Edward Elgar, Northampton, MA, https://www.researchgate.net/profile/Jill-Johnes/publication/215785110_The_International_Handbook_on_the_Economics_of_Education/links/09e4150ad0f7e1fee9000000/The-International-Handbook-on-the-Economics-of-Education.pdf#page=11 [dostęp: 30.12.2024].
- Raghupathi, V., Raghupathi, W. (2020), *The influence of education on health: an empirical assessment of OECD countries for the period 1995–2015*, "Archives of Public Health", No. 78, <https://link.springer.com/content/pdf/10.1186/s13690-020-00402-5.pdf> [dostęp: 30.12.2024].
- Romero, J.P., Reinsdorf, M.B. (2020), *Measuring economic welfare: What and how?*, International Monetary Fund, Washington.
- Roszkowska, S., Majchrowska, A. (2014), *Premia z wykształcenia i doświadczenia zawodowego według płci w Polsce*, Narodowy Bank Polski, Warszawa.
- Ryan, P. (2001), *The school-to-work transition: A cross-national perspective*, "Journal of Economic Literature", No. 39(1).
- Sanmarchi, F., Esposito, F., Bucci A., Toscano, F., Golinelli, D. (2021), *Association between Economic Growth, Mortality, and Healthcare Spending in 31 High-Income Countries*, "Forum for Health Economics and Policy", No. 24(2), <https://www.degruyter.com/document/doi/10.1515/fhep-2021-0035/html> [dostęp: 30.12.2024].
- Samuelson, P. A., Nordhaus W.D. (2010), *Economics. Description*, 19th ed. McGraw-Hill, New York.
- Sianesi, B., Van Reenen, J. (2003), *The Returns to Education: Macroeconomics*, "Journal of Economic Surveys", Vol. 17.
- Slesnick, D.T. (1998), *Empirical approaches to the measurement of welfare*, "Journal of Economic Literature", No. 36(4).

- Stiglitz, J.E., Fitoussi, J.-P., Durand, M. (2019), *Measuring what counts: The global movement for well-being*, The New Press, New York.
- Stiglitz, J.E., Sen, A., Fitoussi, J.P. (2009), *Report by the Commission on the Measurement of Eco-nomic Performance and Social Progress*, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/8131721/8131772/Stiglitz-Sen-Fitoussi-Commission-report.pdf> [dostęp: 30.12.2024].
- Tan, H., Luo, J., Zhang, M. (2020), *Higher education, happiness, and residents' health*, "Frontiers in Psychology", No. 11.
- UNDP (1990), *Human Development Report 1990: Concept and Measurement of Human Development*, United Nations Development Programme, New York, <https://hdr.undp.org/content/human-development-report-1990> [dostęp: 30.12.2024].
- Vandenbussche, J., Aghion, P., Meghir, C. (2006), *Growth, distance to frontier and composition of human capital*, "Journal of Economic Growth", No. 11.
- (www1) <https://hdr.undp.org/data-center/human-development-index#/indicies/HDI> [dostęp: 30.12.2024].
- (www2) <https://www.oecdbetterlifeindex.org/#/11111111111> [dostęp: 30.12.2024].
- (www3) <https://www.socialprogress.org/social-progress-index> [dostęp: 30.12.2024].
- (www4) <https://worldhappiness.report/ed/2024/> [dostęp: 30.12.2024].
- (www5) <https://www.bcg.com/publications/2019/seda-measuring-well-being> [dostęp: 30.12.2024].
- (www6) <https://hdr.undp.org/content/2024-global-multidimensional-poverty-index-mpi#/indicies/MPI> [dostęp: 30.12.2024].
- (www7) <https://happyplanetindex.org/> [dostęp: 30.12.2024].
- (www8) https://www.numbeo.com/quality-of-life/rankings_by_country.jsp [dostęp: 30.12.2024].
- (www9) <https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2024/01/Indeks-IOR-2023.pdf> [dostęp: 30.12.2024].
- (www10) <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.PP.CD?locations=CD> [dostęp: 30.12.2024].
- (www11) <https://hdr.undp.org/data-center/human-development-index#/indicies/HDI> [dostęp: 30.12.2024].
- (www12) https://ec.europa.eu/regional_policy/information-sources/maps/social-progress_en [dostęp: 30.12.2024].
- (www13) https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/edat_lfse_03_custom_11463056/bookmark/table?lang=en&bookmarkId=25a831d-3-bafd-420c-9e93-a1558c8399f6 [dostęp: 30.12.2024].
- (www14) <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/bookmark/5ba-8e626-3b0f-45fb-b0a1-5f7186378dd2?lang=en> [dostęp: 30.12.2024].
- (www15) https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/EDAT_LFSE_18_custom_14384010/default/table?lang=en [dostęp: 30.12.2024].
- (www16) https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/EDAT_LFSE_18_custom_15042845/default/table?lang=en [dostęp: 30.12.2024].
- (www17) <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/bookmark/9fb90980-b3fe-497f-b3af-e769b0db5441?lang=en> [dostęp: 30.12.2024].

- (www18) <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/bookmark/26c1f-9c5-dd1e-4e45-b42f-e2073d330143?lang=en> [dostęp: 30.12.2024].
- (www19) https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Adult_learning_statistics [dostęp: 30.12.2024].
- (www20) https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/EDUC_UOE_GRAD04/default/table?lang=en [dostęp: 30.12.2024].
- (www21) https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Mortality_and_life_expectancy_statistics&oldid=630705 [dostęp: 30.12.2024].
- (www22) [https://www.who.int/data/gho/data/indicators/indicator-details/GHO/infant-mortality-rate-\(probability-of-dying-between-birth-and-age-1-per-1000-live-births\)](https://www.who.int/data/gho/data/indicators/indicator-details/GHO/infant-mortality-rate-(probability-of-dying-between-birth-and-age-1-per-1000-live-births)) [dostęp: 30.12.2024].
- (www23) <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/bookmark/ab-633f38-ca64-4382-b612-a2f73686f2a6?lang=en> [dostęp: 30.12.2024].
- (www24) <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/bookmark/ac-5120c3-7944-444d-9187-f925153c6b7d?lang=en> [dostęp: 30.12.2024].
- (www25) <https://stat.link/5tof4d> [dostęp: 30.12.2024].
- (www26) <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/bookmark/11c7f-c46-99db-425a-a46f-1f1ed12d3b5a?lang=en> [dostęp: 30.12.2024].
- (www27) <https://blogs.worldbank.org/en/opendata/inside-the-world-bank-s-new-inequality-indicator--the-number-of-> [dostęp: 30.12.2024].
- (www28) <https://wid.world/data/> [dostęp: 30.12.2024].
- (www29) https://www.eca.europa.eu/lists/ecadocuments/rw21_02/rw_digital_skills_pl.pdf [dostęp: 30.12.2024].

Spis infografik, ramek, tabel i wykresów

SPIS INFOGRAFIK

Infografika 1. Osiem obszarów rozwoju społecznego wyróżnionych przez tzw. Komisję Stiglitz’a, Sena i Fitoussiego	17
---	----

SPIS RAMEK

Ramka 1. Awans Polski w obszarze edukacji	26
Ramka 2. Awans Polski w rankingach zdrowotnych	38
Ramka 3. Dochód Narodowy Brutto od 1990 r.	46

SPIS TABEL

Tabela 1. Podstawowe informacje dot. głównych indeksów zrównoważonego rozwoju	18
Tabela 2. Główne obszary (filary) indeksów mierzących rozwój społeczny	18

SPIS WYKRESÓW

Wykres 1. Związek między logarytmem naturalnym PKB <i>per capita</i> w PPP a wartością indeksu HDI liczonego na podstawie komponentu edukacyjnego i zdrowotnego w 2022 r. dla 193 państw	12
Wykres 2. Związek między logarytmem naturalnym PKB <i>per capita</i> a przeciętną długością trwania życia (dane za 2022 r.) dla 193 państw	13
Wykres 3. Logarytm naturalny PKB <i>per capita</i> a przeciętna i oczekiwana liczba lat edukacji na świecie w 2022 r. dla 193 państw	14
Wykres 4. Miejsce Polski w rankingach światowych (2022 r., wykres lewy) i w grupie krajów OECD i UE (2020 r. wykres środkowy i prawy)	22
Wykres 5. Miejsce Polski w rankingach rozwoju oraz ich komponentach Edukacja i Zdrowie	22
Wykres 6. Oczekiwana i średnia długość trwania edukacji osób w wybranych państwach rozwiniętych pod względem HDI w 2022 r. (w latach).	24
Wykres 7. Średnia długość trwania edukacji w podziale na kontynenty (w latach).	25
Wykres 8. Oczekiwana długość nauki w podziale na kontynenty (w latach)	25

Wykres 9. Udział osób z wyższym wykształceniem w grupie 25-34 lata w państwach UE w 2022 r. (w proc.)	26
Wykres 10. Przeciętna długość trwania edukacji w państwach Grupy Wyszehradzkiej w 1990 r. i 2022 r. (w latach)	26
Wykres 11. Udział osób z wyższym wykształceniem w grupie 25-34 lata w państwach V4 (w proc.)	27
Wykres 12. Udział osób przedwcześnie kończących naukę w grupie wiekowej 18-24 w 2023 r. (w proc.)	28
Wykres 13. Wyniki badania PISA w trzech dziedzinach w wybranych państwach w 2022 r.	28
Wykres 14. Stopa zwrotu z inwestycji w edukację w podziale na grupy dochodowe państw oraz rodzaj zwrotu (w proc.)	31
Wykres 15. Odsetek pracujących w populacji osób młodych: porównanie Polski do średniej państw Unii Europejskiej	31
Wykres 16. Udział studiujących mężczyzn i kobiet w Polsce i w Unii Europejskiej (w proc.)	32
Wykres 17. Stopa nadmiernego wykształcenia wśród osób w wieku 25-34 lata w 2023 r. (w proc.)	33
Wykres 18. Odsetek osób w wieku 16-24 z przynajmniej podstawowymi umiejętnościami cyfrowymi we wszystkich 5 kluczowych obszarach (w proc.)	34
Wykres 19. Udział osób, które uczyły się, studiowały lub brały udział w szkoleniach podnoszących kwalifikacje w grupie wiekowej 25-64 lata w 2022 r. (w proc.)	35
Wykres 20. Liczba absolwentów studiów kierunków STEM na 1000 osób w wieku 20-29 lat	36
Wykres 21. Oczekiwana długość życia (w latach) oraz śmiertelność noworodków (na 1000 żywych urodzeń) w wybranych krajach w Europie w 2022 r.	37
Wykres 22. Oczekiwana długość życia (w latach) dzieci nowo narodzonych oraz wskaźnik śmierci dzieci przed ukończeniem 27. dnia życia na 1000 żywych urodzeń Polsce w 2022 r.	38
Wykres 23. Miejsca państw Grupy Wyszehradzkiej na świecie pod względem oczekiwanej długości życia w latach 1990 i 2022	39
Wykres 24. Miejsca państw Grupy Wyszehradzkiej na świecie pod względem wskaźnika umieralności noworodków na 1000 żywych urodzeń w latach 1990 i 2022	39
Wykres 25. Oczekiwana długość życia w 2022 r. w podziale na regiony.	40
Wykres 26. Śmiertelność noworodków do 27. dnia życia na 1000 żywych urodzeń w podziale na regiony WHO	41
Wykres 27. Zadeklarowany brak opieki medycznej z powodów finansowych, odległościowych lub długości kolejki do specjalisty oraz ocena zdrowia w społeczeństwie w 2022 r. w wybranych państwach Europy	41
Wykres 28. Wydatki na opiekę zdrowia jako proc. PKB w 2022 r. z podziałem na publiczne i prywatne (w proc.)	42

Wykres 29. Wydatki publiczne na ochronę zdrowia (sekcja H1) jako proc. PKB a oczekiwana długość życia w państwach UE w 2022 r.	43
Wykres 30. Dochód Narodowy Brutto <i>per capita</i> w parytecie siły nabywczej w 2022 r. w wybranych krajach wysoko rozwiniętych (2017 PPP tys. USD)	46
Wykres 31. Dochód Narodowy Brutto <i>per capita</i> w Polsce i na świecie w latach 1990-2022 (2017 PPP tys. USD).	46
Wykres 32. Miejsce na świecie pod względem Dochodu Narodowego Brutto <i>per capita</i> (PPP 2017 USD) w latach 1990 i 2022.	47
Wykres 33. Współczynnik Giniego dochodów w wybranych państwach Europy w 2021 r. – miara oparta na badaniach ankietowych oraz miara skorygowana	48

Polski Instytut Ekonomiczny

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny *think tank* ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

